

Wkrótce otwarcie nowej siedziby salonu Karen Notebook. Z tej okazji przygotowaliśmy dla wszystkich Klientów atrakcyjne niespodzianki!

Salon KAREN Notebook  
Lubin ul. Kamienna 2  
e-mail: lubin@karen.com.pl

**JUŻ  
WKRÓTCE**

## AKTUALNOŚCI



### 39-letni górnik nie żyje

W sobotę około godziny 10.45 w Zakładach Górniczych „Polkowice-Sieroszowice”, na głębokości 740 m doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł 39-letni górnik.

str. 2

## NASZE SPRAWY



### Radni tłumaczą się z budżetu

W siedzibie Platformy Obywatelskiej odbyło się spotkanie przedstawicieli rady miejskiej z koalicji PO-PiS-Teraz Lubin z dziennikarzami.

str. 7

## ROZMAITOŚCI



### Miasto pięknieje

Kolejne wspólnoty mieszkaniowe decydują się na wykonywanie termomodernizacji i elewacji budynków.

str. 4

## SPORT



### Trenują aż miło!

Od piątku piłkarze KGHM Zagłębie Lubin przebywają na pierwszym obozie przygotowawczym w Pogorzeli, gdzie szlifują formę przed rundą wiosenną.

str. 12



Lubińscy wolontariusze zebrali 70 tys. zł. Charakterystyczne czerwone puszkę, a w kieszeni naklejki w kształcie serduszek. Za wrzuconą monetę wręczali ofiarodawcy czerwone serduszek.

więcej str. 3

### Wróżba dla Lubina

Tego co wydarzy się w rozpoczętym właśnie 2008 roku, nikt nie jest w stanie przewidzieć. My jednak postanowiliśmy spróbować.

Według tego, co wyczytała wróżka Małgorzata, będzie to idealny rok na inwestycje, ale za to gorszy dla rodzin i sportowców z naszego regionu.

Str.10



### Bomby w starostwie

Dwa pociski moździerzowe, prawdopodobnie niewybuchy pochodzące z II wojny światowej, znaleźli pracownicy prowadzący prace ziemne w bezpośrednim sąsiedztwie budynku starostwa.

Str. 6



### Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu

17 lat doświadczeń w branży finansowej  
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH  
DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu:  
GOTÓWKOWEGO I KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł  
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić? Na TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!

Sprawdź naszą ofertę - to przecież NIC Cię nie kosztuje!  
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!  
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!  
Pozwól sobie pomóc!

Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!  
SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.  
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu - i my Ci w tym POMOŻEMY!!!



Twój Doradca Bankowo Finansowy  
LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)  
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235  
mail: doradca.bf@interia.pl

### KREDYTY DLA CIEBIE

**GOTÓWKOWE**  
• już od 350 zł dochodu  
• oprocentowanie już od 6,5%  
• do 20 tys. na oświadczenie - emeryci, pracujący  
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARZA  
• kredyty pod zastaw AUTA  
• na spłatę innych kredytów - konsolidacje do 100 tys.  
• ZWŁASZCZA dla odrzuconych przez banki - NOWA REWELACYJNA OFERTA BEZ SPRAWDZANIA W BIK-u

**HIPOTECZNE I MIESZKANIOWE**  
• zakup mieszkania, domu, działki  
• budowę, dokończenie domu, remont  
• pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK 0698 163 363  
TELEFONICZNIE 076 743 70 08

LUBIN, ul. Orla 44A (oś. Przylesie)  
tel. 076 743 70 08  
GŁOGÓW, ul. Grodzka 39/3 (I piętro)  
tel. 076 833 57 72  
POLKOWICE, ul. Moniuszki 22B  
tel. 076 727 68 76



Wykonujemy:

instalacje sanitarne i grzewcze  
instalacje gazowe (próby szczelności)  
instalacje kanalizacyjne  
kompleksowe wykonania wnętrz

Kontakt:

606 21 78 78

### Kredyty Kredyty Kredyty

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE,  
HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- Gotówkowe - od 100 000 zł, do 20 000 zł na oświadczenie
- Konsolidacyjne - do 160 000 zł, zamiast kilku - jedna niska rata
- Hipoteczne - z marżą już od 0,33%, również dla osób pracujących za granicą
- Samochodowe - AutoOkazja - gotówka na zakup samochodu natychmiast, zabezpieczenie po kupnie

DO KAŻDEGO KREDYTU PREZENT Z OKAZJI 10-LECIA FIRMY



Karkonoskie Biuro Kapitałowe

LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65





Śmiertelny wypadek w ZG „Polkowice-Sieroszowice”

## 39-letni górnik nie żyje

W sobotę około godziny 10.45 w Zakładach Górniczych „Polkowice-Sieroszowice”, na głębokości 740 m doszło do wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł 39-letni górnik.

– Nieprzytomnego pracownika z obrażeniami głowy znaleziono na oddziale transportowym w kopalni ZG „Polkowice-Sieroszowice”. Lekarze po przybyciu stwierdzili zgon – mówi Radosław Poraj-Różecki, rzecznik KGHM Polska Miedź S.A.

Od soboty przyczyny tragedii bada specjalna komisja oraz prokuratura. Z tego co udało się nam nieoficjalnie dowiedzieć, prawdopodobnie przyczyną śmierci górnika było potrącenie przez wagoniki z urobkiem.

– Mężczyzna był magazynierem w komorze C 20 – wyjaśnia Józef Strzajak, prokurator rejonowy w Lubinie. – Obecnie sprawdzamy, dlaczego górnik oddał się ze swojego miejsca pracy bez zgody przełożonego.

Górnik, który zginął, mieszkał w Polkowicach miał żonę i dziecko.

Wioletta Słabicka



Od soboty przyczyny tragedii bada specjalna komisja oraz prokuratura

## Kolejne negocjacje w szpitalu

W piątek z dyrekcją szpitala powiatowego w Lubinie spotkali się przedstawiciele ZZ „Solidarność” i Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej, które tak jak pielęgniarki domagają się podwyżki płac. Kolejne rozmowy odbędzie się w piątek, 18 stycznia.

Podwyżki dla tej grupy pracowników dyrektor szpitala Edward Schmidt uzależnił bowiem od tego, czy zdoła porozumieć się z pielęgniarkami i czy przystąpią one do strajku.

– Dyrektor skłonny jest podpisać z nami porozumienie i zgodzić się na podwyżki, których żądamy, czyli do 30 procent. Swoją decyzję uzależnia jednak od tego, jak rozstrzygną się rozmowy z pielęgniarkami – mówi Anna Szalaj ze Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Sytuacja wygląda jednak nieciekawie. Pielęgniarki nie są zadowolone ze złożonych wcześniej przez dyrektora propozycji. Kolejne rozmowy z

tą grupą zawodową odbyły się w środę. Po nich, w piątek, dyrektor spotkał się ze Związkiem Zawodowym Pracowników Ochrony Zdrowia.

– Jeżeli porozumiemy się z pielęgniarkami i w szpitalu nie będzie strajku, w piątek spotkam się z przedstawicielami Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej i podpiszemy porozumienie, gwarantujące im podwyżki. Ta grupa zawodowa oczekuje na nie najdłużej, bo już od roku – dodaje dyrektor Schmidt.

A co się stanie jeśli nie dojdzie do porozumienia z pielęgniarkami i w konsekwencji pracownicy ze Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia nie dostaną podwyżek?

– Wtedy na piątkowym spotkaniu podpiszemy protokół rozbieżności i podobnie jak pielęgniarki przystąpimy do strajku – stwierdziła Anna Szalaj.

Marta Czachórska

## Błąd dziennikarzy spowodował paraliż Urzędu Skarbowego

### Przedwczesna akcja „PIT”

Marta Czachórska

Lubiński Urząd Skarbowy w zeszłym tygodniu oblegli interesanci. Ludzie ustawiali się w długich kolejkach, a telefony się urywały. Wszyscy, którzy szturmowali skarbowkę, chcieli złożyć PIT-12, słyszeli bowiem, że jeśli nie zrobią tego do 10 stycznia, nie otrzymają ulgi prorodzinnej.

– Podatnicy powoływali się na informację, która pojawiła się w niedzielę, 6 stycznia, w wiadomościach jednej z ogólnopolskich telewizji – mówi Danuta Kozik, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie. – Byli i tacy, którzy powiedzieli, że nie wyjdą z urzędu bez pisemnego potwierdzenia z pieczęcią, że ulga im nie przepadnie, jeśli nie złożą PIT-12 do 10 stycznia w Urzędzie Skarbowym. Siegnęliśmy do ustawy i w końcu wszystkim udało się przekonać, jak jest naprawdę. Emocje były, co jest zrozumiałe, bo ulga ta będzie duża. Jeśli dziecko nie ukończyło 25 lat i nie osiągnęło dochodu przekraczającego 3.015 zł, wyniesie 1.145,08 złotych.

Lubinianie jednak niepotrzebnie się zdenerwowali. Ci, których rozli-

cza pracodawca, muszą jedynie do 10 stycznia powiadomić zwierzchnika o przysługującej im uldze prorodzinnej i powiedzieć, czy będą z niej korzystali czy nie. Jeśli tak, powinni złożyć u pracodawcy pisemne oświadczenie, podając liczbę dzieci, na które przysługuje im ulga. A pracodawca, uwzględniając to, rozliczy ich w odpowiednim terminie w Urzędzie Skarbowym.

– Jeśli ktoś nie zdąży powiadomić pracodawcy o przysługującej mu uldze prorodzinnej, nic straconego. Może rozliczyć się sam i wpisać sobie tę ulgę. W takim przypadku ma czas do 30 kwietnia na złożenie zeznania podatkowego – uspokaja Danuta Kozik z lubińskiego Urzędu Skarbowego.



Obłożenie w Urzędzie Skarbowym było bezpodstawne

Wciąż nie ma porozumienia między dyrekcją szpitala i pielęgniarkami

## W oczekiwaniu na decyzję

Spotkanie dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej z pielęgniarkami nie przyniosło żadnych efektów. Rozmowy odroczone.

Mariola Samoticha

– Najgorsze zło, jakie mogłoby spotkać lubiński szpital, to strajk pielęgniarek, zarówno pod względem zdrowia pacjentów, jak i sytuacji finansowej. Wspólnie doszliśmy do takiego wniosku. Co ważne, dostrzegłem wśród pielęgniarek wolę porozumienia – podkreśla Edward Schmidt, dyrektor lubińskiego ZOZ-u. – Kolejna akcja strajkowa pielęgniarek na razie została odroczone. Udało nam się osiągnąć wstępne porozumienie – mówi z zadowoleniem dyrektor.

– Jesteśmy w trakcie negocjacji – wyjaśnia Małgorzata Siwoń, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Pielęgniarki przedstawiły swoje warunki, które zostały przeanalizowane.

– Pielęgniarki zaproponowały podwyżkę 500 zł do grupy. Z mojej

Telefonia Dialog chce sprzedać akcje za 500 mln złotych

## Dialog na giełdzie

Władze Telefonii Dialog chcą wejść na giełdę z akcjami spółki. Jeśli wszystkie procedury z tym związane uda się dopełnić w terminie, akcje operatora telefonicznego pojawią się na giełdzie pod koniec drugiego kwartału 2008 roku.

Marta Czachórska

– Termin wejścia spółki na giełdę nie przesunął się, bo nigdy nie mówiliśmy, kiedy konkretnie to się stanie. Trwają procedury związane z debiutem giełdowym firmy, m.in. przygotowanie prospektu emisyjnego – wyjaśnia Marta Pietranik, rzecznik prasowy Telefonii Dialog. – Jeśli wszystko się uda, Dialog pojawi się na giełdzie w drugiej połowie drugiego kwartału.

Pieniądze uzyskane z emisji akcji zostaną przeznaczone na realizację strategii firmy, czyli m.in. na rozwój usług szerokopasmowych, stworzenie usługi telewizyjnej przez internet i wideo na żądanie oraz telefonii komórkowej.

W tej chwili 100 procent udziałów Telefonii Dialog należy do KGHM. Po sprzedaży nowej emisji akcji udział miedzianej spółki w kapitale zakładowym Dialogu ma być nie mniejszy niż 65 procent.



Małgorzata Siwoń, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych

strony padła propozycja, żeby 500 zł otrzymali pielęgniarki z oddziału intensywnej terapii, natomiast pielęgniarki pracujące w administracji otrzymałyby o 100 zł więcej do grupy. Wzrost płac pozostałych wzrósłby od około 100 do 500 zł, w zależności od rodzaju wykonywanych zajęć – wyjaśnia dyrektor.

Pielęgniarki nie do końca są zadowolone z rozmów.

– Dyrektor zaproponował nam wzrost wynagrodzeń od 100 do 500 zł w zależności od oddziałów. Drugą propozycją była podwyżka o 100 zł plus dodatki. Wstępnie mogę powiedzieć, że zarząd związku nie zgadza

się na różnicowanie zarobków. Będziemy jednak uwzględniać też uwagi pozostałych pielęgniarek. Dlatego potrzebujemy czasu, żeby wspólnie przeanalizować dzisiejsze propozycje – tłumaczy Siwoń.

Pielęgniarki miały tydzień na ustalenie z pozostałymi pracownikami, czy zaproponowane przez dyrekcję warunki są dla nich satysfakcjonujące. 16 stycznia odbyło się kolejne spotkanie. Kiedy zamkniemy ten numer „Wiadomości Lubińskich” wyniki rozmów nie były jeszcze znane. Napiszemy o nich w kolejnym wydaniu naszego tygodnika.

Czy zarząd powiatu pójdzie do sądu?

## Nie boi się rozprawy

„To jest kolejny raz próba przekazania pieniędzy miasta nierobom w starostwie” – ta wypowiedź prezydenta Lubina na antenie TVL ODRA wzbudziła oburzenie urzędników pracujących w starostwie.

Wioletta Słabicka

– Zarząd powiatu w Lubinie zdecydował o podjęciu odpowiednich kroków prawnych w sprawie publicznej wypowiedzi Roberta Raczyńskiego – mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik prasowy starosty lubińskiego. – Słowa jakie padły z ust prezydenta Lubina uznano za obraźliwe w stosunku do pracowników starostwa. To właśnie ich odczucia, często urzędników z wieloletnim doświadczeniem, o wielkim zaangażowaniu w sprawy zawodowe, zaważyły na decyzji władz powiatu – dodaje Olszowski.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczy nowo ustalonego budżetu i decyzji radnych miejskich o przekazaniu 15 milionów na budowę hali wi-



Zarząd starostwa poczuł się urażony wypowiedzią prezydenta

dowskowsko-sportowej starostwu.

– Jak można przekazać pieniądze miasta starostwu? – dziwi się Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta. – Przecież to jest wyraźne działanie na szkodę miasta. Szczególnie, że my mamy opracowany projekt, natomiast starostwo musi zacząć wszystko od początku. Uważam, że jest to ewidentna chęć zablokowania inwestycji w naszym mieście. Kilka tygo-

dni temu nie zgodzono się na rozpoczęcie budowy w Rynku, ostatnio zablokowano dalszą budowę stadionu piłkarskiego Zagłębia Lubin, a teraz jeszcze nie chcą doprowadzić do wybudowania hali widowiskowo-sportowej. Dlatego prezydent na pewno nie zgodzi się na przekazanie tych pieniędzy starostwu – dodaje rzecznik.

Starostwo powiatowe na razie obiecało 5 milionów na budowę hali i promuje projekt Zagłębia. Natomiast prezydent Raczyński już zagwarantował w budżecie miasta 30 mln zł i zlecił wykonanie projektu.

Czy ostatecznie zarząd powiatu odda sprawę do sądu, przekonamy się już wkrótce. Rzecznik prezydenta twierdzi, że prezydent nie boi się rozprawy, jeżeli do takiej dojdzie.

## kryminałki

### Policja analizuje przyczyny wypadku

Nadal nie ustalono, co było przyczyną wypadku, do którego doszło 2 stycznia. Policja prowadzi w tej sprawie śledztwo.

Wypadek miał miejsce na drodze relacji Lubin – Polkowice, w okolicach zjazdu do miejscowości Obo-  
ra.

Kierujący nissanem, jadąc od strony Lubina, przejechał przez pas rozdzielający jezdnię i zderzył się czołowo z jadącym od strony Polkowic renaultem. W wyniku tego wypadku jeden z kierowców poniósł śmierć.

Policja prosi o wszelkie informacje, które pomogą wyjaśnić przyczyny wypadku.

– Zwracamy się z prośbą o zgłaszanie się świadków tego zdarzenia. Można uczynić to telefonicznie – 076 8406 326 albo 997 – lub osobiście w komendzie policji przy ulicy Traugutta w Lubinie, pokój 23 – apeluje Elwira Zboińska, oficer prasowy lubińskiej policji.

\* \* \*

### Dwa potrącenia i kolizja

Dwóch potrąconych pieszych i jedna kolizja drogowa – tak zakończył się zeszły tydzień w Lubinie.

Jedna osoba została potrącona na ul. Sikorskiego, druga na ul. Le-gnickiej. Biorący udział w pierwszym wypadku przechodzień nie doznał poważnych obrażeń, drugi – złamał nogę i uszkodził zębra. – Pieszy wszedł na jezdnię wprost pod koła samochodu, kierowca nie miał szans, aby go ominąć – stwierdza Elwira Zboińska, rzeczniczka prasowa lubińskiej policji.

Do kolizji zaś doszło około godziny 15. Ciężarówka zderzyła się z seicento. Na szczęście nikt z biorących udział w tej kolizji nie ucierpiał.

\* \* \*

### Napad na wolontariusza

Tylko jeden nieprzyjemny incydent związany z finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy odnotowali w niedzielę lubińscy policjanci.

Grupa nieznaną osób ukradła dwóm wolontariuszkom ze sztabu ZHP puszkę z pieniędzmi. Na szczęście było w niej niewiele pieniędzy, około 100 zł, ponieważ dziewczynki chwilę wcześniej wymienili puszkę.

– Grupa osób podeszła do dwóch wolontariuszek, gdy te kwestowały w okolicach Muzy. Wyrwali dziewczynkom puszkę z pieniędzmi i uciekli. Wszyscy wolontariusze są przez nas szkoleni przed każdym finałem i dziewczyny wiedziały, co robić. Nie goniły złodziei, nie próbowały odebrać puszkę, lecz zgłosiły kradzież w swoim sztabie i na policji – relacjonuje wydarzenie Elwira Zboińska, rzeczniczka prasowa lubińskiej policji.

Na szczęście udało się schwycić sprawcę, którym okazał się 14-letni mieszkaniec Lubina.

MRT



## Rekordowy finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubinie

## Jeszcze raz się udało

Lubińscy wolontariusze zebrali 70 tys. zł. 109 wolontariuszy z Gimnazjum nr 4 zebrało 39.433,71 zł plus zagraniczną walutę, której przeliczeniem zajmie się bank, harcerze zaś zbierali 32 tys. zł.

Mariola Samoticha

W niedzielę po raz szesnasty na ulicach naszego miasta pojawili się wolontariusze zbierający pieniądze na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W sumie kwestowało ponad 200 wolontariuszy.

Wielka Orkiestra jest coroczną akcją charytatywną, której celem jest „działalność w zakresie ochrony zdrowia polegająca na ratowaniu życia chorych osób, w szczególności dzieci, i działanie na rzecz poprawy stanu ich zdrowia, jak również na działaniu na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej”.

Wolontariusze WOŚP pojawili się na ulicach miast w całej Polsce już wczesnym ranem. Charakterystyczne czerwone puszki, identyfikator, a w kieszeni czerwone naklejki w kształcie serduszek – to ich znak rozpoznawczy. Za wrzuconą monetę wręczali ofiarodawcy czerwone serduszko.

## Lubinianie popierają akcję

W Lubinie wolontariuszami byli harcerze i uczniowie Gimnazjum nr 4. Jedni zbierali po raz pierwszy, inni mieli już w tej dziedzinie spore doświadczenie. Promienni i uśmiechnięci, niestrudzenie krążyli po ulicach wiele godzin.

– Zbieramy pieniądze po raz pierwszy. Ludzie wrzucają nam po 5 złotych, czasami 10 albo 20 – mówiły harcerki Basia i Patrycja.

– Już od 9 chodzimy po ulicach i zbieramy pieniądze. Lubinianie są hojni, mamy w puszkach nawet stużłotowe banknoty. Zbieramy już drugi raz, w tym roku ludzie dają więcej niż w poprzednim. Najczęściej podchodzą do nas dzieci i wrzu-



Punktualnie o godzinie 20 zabłyśnięcie symboliczne Świąteczne do Nieba

cają garść monet. Jedną z pań powiedziała nam nawet, że w jej domu jest tradycja zbierania przez cały rok monet, które potem przekazywane są dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – dodają Weronika, Ola i Ania.

Zainteresowanie Orkiestrą było bardzo duże. Puszki były niemal pełne, a ludzie wciąż chętnie dorzucali do nich coś od siebie.

– Jest to doskonała akcja, która ratuje życie wielu ludziom. Trwa już kilka lat i dobrze się sprawdza. Uważam, że trzeba i należy pomagać, dzięki takim akcjom możemy udowodnić, że potrafimy się dzielić – mówi lubinianka Antonina Worańska.

– Powinniśmy uświadamiać młodym ludziom, rozmawiać z nimi, żeby obudzili się w nich taki instynkt niesienia pomocy – dodaje Maciej



Okolo 200 wolontariuszy z naszego miasta uczestniczyło w XVI Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Worański.

Niestety, byli też przeciwnicy akcji.

– Gram z Orkiestrą już czwarty raz i wiem, że ludzie różnie reagują na widok wolontariuszy. Na ogół chętnie wrzucają nam jakieś pieniądze,

14-letni lubinianin ukradł wolontariuszkom ze sztabu ZHP puszkę z pieniędzmi. Na szczęście było w niej niewiele, bo około 100 zł. Dziewczynki chwilę wcześniej wymieniły puszkę.

– Chłopak podszedł do dwóch wolontariuszek, gdy te kwestowały w okolicach Muzy. Wyrwał dziewczynkom puszkę z pieniędzmi i uciekł. Wszyscy wolontariusze są przez nas szkoleni przed każdym finałem i dziewczyny wiedziały, co robić. Nie goniły złodzieja, nie próbowały odebrać puszkę, lecz zgłosiły kradzież w swoim sztabie i na policji – relacjonuje wydarzenie Elwira Zboińska, oficer prasowy lubińskiej policji.

Chłopaka udało się jednak schwycić.

– Prawie 100-procentową pewnością możemy stwierdzić, że to jest sprawcą kradzieży – stwierdza Elwira Zboińska.

Chłopak ma 14 lat i jest mieszkańcem Lubina.

Akcja zbiórki pieniędzy zakończyła się około godziny 19. Wtedy też rozpoczęło się wielkie liczenie. Lubińscy wolontariusze zebrali 70 tys. zł. 109 wolontariuszy z Gimnazjum nr 4 zebrało 39.433,71 zł plus zagraniczną walutę, której przeliczeniem zajmie się bank.

– Po raz kolejny udało nam się pobić rekord – mówi z dumą Rozalia Mierzwia, odpowiedzialna za organizację sztabu w Gimnazjum nr 4.

Największą kwotę zebrała Kasia Niedzielska, której udało się zgro-

nić w swojej puszcze 2045,91 zł i 21 euro. Drugie miejsce w tej kategorii przypadło Paulinie Górnej, która zgromadziła 1552,55 groszy. Ponad tysiąc złotych zebrały też Agata Blynko i Ewa Łewska.

– Jestem pełna podziwu dla młodzieży. Od wczesnego rana aż do wieczora wytrwale zbierali pieniądze i za to chciałabym im podziękować – dodaje Mierzwia.

Nieco mniej, bo około 31 tys. zł, zebrali harcerze.

– Łącznie kwestowało prawie 100 harcerzy, którzy do późnego wieczora zbierali pieniądze na rzecz akcji – tłumaczy Paweł Motylewski, szef sztabu ZHP.

fotografie:

Mariola Samoticha, Wioletta Ślabicka



Parasole, kubki, pluszaki czy piłka z podpisami piłkarzy Zagłębia Lubin to tylko niektóre przedmioty wystawione na aukcji w Centrum Kultury Muza

Maciej Burda



W tym roku już po raz drugi miałem możliwość wystąpienia na lubińskiej scenie z okazji WOŚP. Jestem bardzo z tego powodu szczęśliwy.

Marcin Korzeniewski



To świetna akcja. Przez trzy lata uczestniczyłem w zbiorce pieniędzy, w tym roku zagrał z grupą AFEKT koncert. Za rok mam nadzieję, że też będę mógł jako uczestnik w WOŚP.

Grzegorz Wielgosik



Ja pierwszy raz czynnie uczestniczę w finale. Bardzo mi się podoba ta idea, panuje fantastyczny klimat i ludzie są cudowni. Koncerty, aukcje, zbiórka pieniędzy. To wszystko sprawia, że naprawdę czujemy atmosferę czegoś wielkiego i niepowtarzalnego.

## Kilka pytań do...

Konrad Zaręba, wokalista zespołu Fix Up

## 10 lat z WOŚP

Już dziesiąty rok grasz podczas finału WOŚP. Jak oceniasz zainteresowanie imprezą mieszkańców Lubina przez te lata?

Myszę, że na początku było dużo większe. WOŚP było czymś nowym i jednocześnie wyjątkowym, bo tylko raz w roku można było uczestniczyć w takiej akcji i pomóc innym. Teraz widzę, że po kilku latach takiego zastoju i powiedzialbym średniego zainteresowania naszego społeczeństwa tą ideą, ponownie wraca moda na „czerwone serduszka”.

## Jak Ty oceniasz tę akcję?

Bardzo pozytywnie. Uważam, że Jurek Owsiak miał świetny pomysł i zrobił kawał dobrej roboty. Dzięki tej akcji, często wyręcza państwo. Przecież to rząd powinien znaleźć pieniądze na sprzęt ratujący życie najmłodszym.

## Bierzesz honorarium za występ?

Zawsze występowałem i będę występował podczas takich akcji charytatywnie. W finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy uczestniczę już dziesięć lat, mam nadzieję, że za rok też będę mógł wystąpić i nie wyobrażam sobie, żebym mógł wziąć za to jakiegokolwiek wynagrodzenie. Jedyną zapłatą jest dla mnie świadomość, że grając mogę pomóc innym, którzy tej pomocy naprawdę potrzebują.

Rozmawiała Wioletta Ślabicka



Czasem nawet mała rzecz potrafi zmienić otaczający nas świat

## Miasto pięknieje – inicjatywy społeczne

Kolejne wspólnoty mieszkaniowe decydują się na wykonanie termomodernizacji i elewacji budynków, co powoduje poprawę okolicznego krajobrazu. Swoją cegiełkę do inwestycji dokłada też miejska kasa, która układa nowe chodniki i sadi krzewy.

**Mariola Samoticha**

Tego typu inwestycją zajęła się Wspólnota Mieszkaniowa Nasza Wspólnota, która przeprowadziła

termomodernizację ulicy Mickiewicza 14-16-18. Początki były trudne.

– Decyzję o remoncie podjął zarządca w uzgodnieniu z zarządem. Wystąpiono o kredyt, dzięki czemu uzyskano z banku blisko 176 tys. zł, co w po-

łączeniu z funduszem remontowym w wysokości 98 tys. zł, uzbieranym przez właścicieli, miało wystarczyć na termomodernizację. Otrzymało też 25 proc. premii termomodernizacyjnej z Banku Gospodarstwa Krajowego, któ-

ra wpłynie na zmniejszenie rat kredytu – tłumaczy Henryk Kartanowicz, członek zarządu.

Wysilek wspólnoty został doceniony przez lubiński Urząd Miejski, który ze swoich środków wymienił stary chodnik i ułożył nowy z polbruku wzdłuż budynku, a wkrótce zagospodaruje też tereny zielone.

– Jest to tak skonstruowany program, który ma wyzwolić inicjatywy i cieszy nas, że mieszkańcy zaczęli dbać o swoje otoczenie. W dalszym ciągu będziemy też wspierać aktywnych – podkreśla Krzysztof Maj, rzecznik Urzędu Miejskiego.

Ze środków Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Legnicy wymieniono też stary kolektor ciepłowniczy, który ciągle się psuł.

Podobnie termomodernizacja wygląda w większości miejskich wspólnot mieszkaniowych. Nieco inaczej kwestia ta przedstawia się we Wspólnocie Mieszkaniowej Rynek 19-20. Rozżaleni mieszkańcy narzekają, że zarządca nie chce podjąć się remontu ich budynku.

– Od kilku lat zmagamy się z zarządcą, który nie reaguje na nasze prośby. My także chcielibyśmy mieć ciepłe i ładne budynki mieszkalne – skarży się Jerzy Kudła, mieszkaniec Ryнку.



Budynek przy ulicy Mickiewicza wyróżnia się wśród obdrapanych i zniszczonych bloków

Czy szpitale będą musiały się zadłużać?

## Wzrosła cena krwi

Od stycznia szpitale muszą więcej płacić za krew. O podwyżce zdecydowało Ministerstwo Zdrowia. Problem polega na tym, że szpitale nie radziły sobie z płaceniem za nią już wcześniej.

**Mariola Samoticha**

Za jedną jednostkę krwi pełnej szpitale będą płacić 240 zł (do tej pory 220 zł). Jednostka koncentratu krwinek czerwonych będzie kosztowała 140 zł (wcześniej 125 zł), osocza świeżo mrożonego – 90 zł, a koncentratu krwinek płytkowych z krwi pełnej – 65 zł. Za jeden preparat koncentratu krwinek płytkowych z aferezy trzeba będzie zapłacić 990 zł.

Nowe stawki za krew Ministerstwo Zdrowia ustaliło w zeszłym roku. Doktor Małgorzata Szymczyk-Nużka z Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu tłumaczy, że podwyżki związane są z

kosztami nowych obowiązkowych badań, wzrostem cen energii, paliwa i wody. Poza tym krew nie drożała od 2005 roku.

– Krew, którą honorowo oddaje krwiodawca, przekazywana jest szpitalom nieodpłatnie, koszty związane są jednak z przetworzeniem krwi, tak aby była ona użyteczna do transfuzji. Konieczne jest przebadanie krwi. Ceny odczynników nieustannie wzrastają, a same opłaty nie podrożały od 2005 roku. W szpitalach nie zabraknie krwi. Jeżeli będą płaciły nam tak jak dotychczas, to podwyżka nie wywoła żadnych zakłóceń w funkcjonowaniu szpitali. Problem polega na tym, że niektóre szpitale w ogóle nie płacą nam za

krw. Są okresy, kiedy odczuwalne są braki krwi w szpitalach. Brakuje krwiodawców, ponieważ niektórzy boją się zakażenia podczas oddawania krwi, nie wiedząc, że samo oddanie trwa zaledwie kilka minut, a

może uratować człowieka. I na tych problemach należy się skupić, aby w szpitalu nie zabrakło krwi – wyjaśnia dr Szymczyk-Nużka.

Przedwzrost podwyżki protestuje wielu szpitali w Polsce, szczególnie tych najbardziej zadłużonych. W Lubinie sytuacja też wygląda nieciekawie.

– Podwyżka cen krwi w połączeniu z oczekiwaniami płacowymi służby zdrowia powoduje, że sytuacja naszego szpitala staje się trudna. Wzrost cen podnosi koszty funkcjonowania całego ZOZ-u – mówi Edward Schmidt, dyrektor lubińskiego szpitala.

Dyrektor uspokaja jednak, że krwi w Lubinie nie zabraknie.

– Krew jest naszym priorytetem. Jest bezwzględnie potrzebna do ratowania życia, dlatego nie ma możliwości, żeby jej zabrakło – tłumaczy dyrektor Schmidt.

Wydatki szpitali wzrastają, a pieniędzy w budżecie nie przybywa. Dyrektorzy zapowiadają, że będą starać się o rozłożenie płatności za krew na raty, co pomoże im uporać się z zaistniałą sytuacją.



Na prawdziwych krwiodawców chorzy zawsze mogą liczyć

Pozytywnie zakręcony lubinianin

## Najważniejsza jest pasja

Niektórzy zapewne już go znają. Widzieli w telewizyjnym „Teleexpressie”, który umieścił go w swojej Galerii Ludzi Pozytywnie Zakręconych. Lubinianin Grzegorz Kościucha z zawodu jest blacharzem-dekarzem, a z zamiłowania kolekcjonerem.

**Marta Czachórska**

W swojej wciąż powiększającej się kolekcji ma już 21.200 kalendarzyków listkowych z 19 krajów, 544 smycze, 173 ołówki z nadrukami firmowymi, 126 breloczków, 65 kubków i 64 otwieracze.

Będąc nastolatkiem Grzegorz kolekcjonował modele motocykli i samochodów. Dziś bawi się nimi jego 5-letni syn, Damian, który właśnie zaczął tworzyć własną kolekcję samochodzików.

– Mam już ich chyba ze 100 – mówi z dumą chłopiec.

Jego ojciec zbiera głównie kalendarzyki listowe.

**Zaczęło się od kalendarzyków**

– Pierwszy kalendarzyk zdobyłem na giełdzie budowlanej w 1998 roku – wspomina. Później były następne. Wysyłałem listy do firm z prośbą o przesłanie mi kalendarzyków. Niektóre robią to od tamtej pory regularnie co roku, można więc powiedzieć, że jestem ich stałym klientem – dodaje z uśmiechem.

Kalendarzyków od tamtej pory w domu Grzegorza zebrano się ponad 21 tysięcy, są wśród nich egzemplarze z Polski, Włoch, Grecji, Niemiec, Holandii, Sri Lanki, Portugalii, Chorwacji, Czech i Japonii.

– Koresponduję z 26 kolekcjonerami z Polski, Niemiec, Czech i Argentyny. Wymieniamy się zbiorami. Dlatego jeśli idę do jakiejś firmy, to nie mogę wziąć tylko jednego kalendarzyka, ale co najmniej 20, aby wysłać je również innym – wyjaśnia Grzegorz.

Zapytany o swoje ulubione okazy, ciężko wzdycha. Trudno wybrać spośród takiej masy jeden najładniejszy czy najoryginalniejszy. Najstarszy kalendarzyk z kolekcji pochodzi z roku 1961. Najbardziej egzotyczny jest ze Sri Lanki. Ale są też zupełnie wyjątkowe egzemplarze – kalendarzyki wydane przez samego Grzegorza.

**Kolejna pasja – smycze**

Od czerwca 2006 roku Grzegorz Kościucha ma również drugą pasję – zbiera smycze.

– Zaczęło się prawdopodobnie od smyczy, którą dodawano do coca-coli. Ale w stu procentach nie jestem pewien, która smycz była pierwsza – stwierdza. – Potem, podobnie jak w przypadku kalendarzyków, zacząłem pisać do firm z prośbą o przesłanie



Swoje skarby pan Grzegorz ma poukładane w pudełkach, a przechowuje je w piwnicy

smyczy reklamowych. Niektóre chętnie się zgadzają, słysząc o mojej pasji inne nie.

Jeden z banków na przykład odmówił Grzegorzowi, stwierdzając, że otrzyma smycz, jeśli weźmie 3 tys. zł kredytu. Większość jednak z przychylnością patrzy na pasję lubinianina i stara się dołożyć coś do jego kolekcji.

Wśród zebranych przez Grzegorza smyczy są też szczególne egzemplarze.

– Mam między innymi smycz od Jolanty Kwaśniewskiej – mówi, pokazując różową smycz z nadrukiem TVN Style, gdzie Jolanta Kwaśniewska prowadzi program. – Wiem, że to nie ona mi ją wysłała, ale list adresowałem do niej.

**Usłyszała o nim cała Polska**

Grzegorz Kościucha właśnie dzięki jednemu z takich listów z prośbą o smycz lub kalendarzyk, które wysłał do różnych firm i mediów, trafił do „Teleexpressu”. Napisał bowiem do Macieja Orlosia z TVP. Kilka tygodni później w domu lubinianina zadzwonił telefon.

– Chcielibyśmy nakręcić o panu materiał – usłyszał. I tak poznała go cała Polska.

W tym roku lubinianin wysłał już 80 listów do różnych instytucji, firm i mediów z prośbą o przesłanie mu kalendarzyków lub smyczy firmowych. Na wysłanie czeka jeszcze 200 listów.

Grzegorz marzy o smyczy z finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Bardzo ciężko taką zdobyć – wyznaje. – Ale może kiedyś mi się uda.

Jeśli ktoś chciałby pomóc Grzegorzowi w powiększeniu kolekcji, może przynieść smycz lub kalendarzyk listkowy do naszej redakcji, my przekażemy go kolekcjonerowi.

**MONITORING 24/h**

**Mieszkać z nami**

**ZIELONA POŁKOWA**

**Pierwsze w Lubinie zamknięte osiedle**

**DEVELOPER**

**DEX**

**Kontakt: CITROEN DEX**

Lubin ul. Legnicka 69  
tel. 076 / 746 54 90  
www.developerdex.pl



**BIURO RACHUNKOWE "AWAL"**

w Lubinie

Kompleksowe usługi księgowe dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą

tel. 0605 310 304

e-mail:awalbiuro@tlen.pl

**PROSTA DROGA DO KREDYTU****TYLKO DOWÓD OSOBISTY**

- Już od 450 zł dochodu
- Bez zaświadczeń
- Kwota kredytu od 1000 do 6500 zł
- Promocja dla emerytów i rencistów

**KONSOLIDACJA**Serwis Kredytowy FIOLET S.A.  
Lubin, ul. Piastowska 4/2, tel. 076 844 11 82**NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:****JEDNORODZINNEJ FDM-1****WIELORODZINNEJ FDM-2**

www.fdm-lubin.pl

tel. 76 72 12 900 lub 907

e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

FDM  
Sp. z o.o.

Portal, który od wielu miesięcy cieszy się niestabną sympatią, ma swoje wady

**Pułapki Naszej-klasy**

Podobno pomysł skopiowali z Ameryki. Inne tego typu portale nie zyskały zbyt wielu zwolenników, zaś pomysł wrocławskich studentów podbił całą Polskę. Na czym polega fenomen portalu Nasza-klasa?

**Mariola Samoticha**

Nasza-klasa nie schodzi z ust Polaków. Rozmawiają o niej eksperci w sklepach, ludzie w autobusach, a nawet urzędnicy. Wśród sześciu milionów użytkowników są zarówno młodzi, jak i starsi, nawet emeryci. Każdy stara się być trendy i zasiąść w wirtualnych ławkach.

Dzięki niej wracają wspomnienia. Na portalu Nasza-klasa jest już kilkadziesiąt milionów zdjęć. Im więcej zamieści ich użytkownik, tym jego konto staje się ciekawsze. Wrzucamy swoje fotografie i chętnie przeglądamy inne galerie. Czyżby nazwisko i stara fotografia sprzed lat budzą w nas wspomnienia. Przypominamy sobie o osiemnastych urodzinach Kaśki czy skróconej w trzeciej klasie kostce. Nasza-klasa staje się kopalnią wspomnień.

**Dobre? Nie według wszystkich**

Problem pojawia się, gdy wspomniana Kaśka nie uległa klasowej modzie. Okazuje się bowiem, że nie każdy odbiera portal pozytywnie. Jedni w swoich publicznych danych zamieszczają numer telefonu i aktualne miejsce pracy, inni stroną od publicznego ujawniania informacji o sobie. Okazuje się, że aktywna działalność tego portalu zdynamizowała też pracę prokuratury. Do okręgowych jednostek trafia coraz więcej oskarżeń dotyczących naruszenia podstawowych praw osobistych. Wielu z nas nie zgadza się, żeby w sieci pojawiało się jego nazwisko czy fotografia. Coraz częściej na forach internetowych pojawiają się komentarze podobne do tego, napisanego przez użytkownika podpisującego



się nickiem Fenix:

„Kiedy byłem u kolegi, zauważyłem na portalu Nasza-klasa swoje zdjęcie podpisane moim imieniem i nazwiskiem. To była jakaś fotka z wakacji ze znajomymi z podstawówki. Umieścił je dawny kolega, z którym obecnie nie mam kontaktu. Nie życzę sobie, żeby publicznie operowano moimi danymi. Żeby móc skontaktować się z kolegą i skłonić go do zaprzestania tych praktyk, muszę być zalogowany na portalu. To absurd!”

**Złodzieje czytają Naszą-klasę**

Podobnie wygląda kwestia zamieszczanych pod zdjęciem komentarzy. To, co dla nas często wydaje się zabawne, rani dumę innych klasowiczów. Administratorzy portalu wprawdzie podkreślają, że usuwają ze strony obraźliwe sformułowania, jednak nie zawsze jesteśmy w stanie określić, jakie sformułowanie urazi czyjąś dumę.

Portal ma jeszcze jedną pułapkę. Logując się na stronie, często umieszczamy tam swoje nazwisko, numer telefonu, miejscowość, w kilku słowach piszemy o aktualnym miejscu pracy. Załączając jeszcze swoją fotografię, stajemy się cieka-

wym lupem dla złodzieja. Policjanci są większymi realistami od użytkowników zafascynowanych portalem. Złodzieje często sporządzają listę swoich potencjalnych ofiar, a my sami ich do tego prowokujemy.

– Wszystkie informacje zamieszczane na portalach internetowych mogą być wskazówką dla potencjalnego przestępcy. Zamieszczając zdjęcie na przykład z wakacji na Wyspach Kanaryjskich, dajemy sygnał, że należymy do osób zamożnych. Podobnie wygląda kwestia podawania numeru telefonu. Zdarzały się już sytuacje, że numer telefonu przyczynił się do wyłudzeń. Logiczne jest więc ograniczenie danych, aby uniemożliwić przestępcy zlokalizowanie naszego adresu – przestrzega Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

**Przekleństwo?**

Czy więc Nasza-klasa jest dobrodziejstwem czy przekleństwem? Idea była dobra, jednak czy umieszczanie w sieci tak wielu danych jest dobrym pomysłem? Okazuje się, że granica zagrożenia prywatności jest bardzo cienka i łatwo można ją przekroczyć. Z tego też względu komentarze na temat portalu zaczynają być coraz bardziej zróżnicowane.

– Ten portal to świetny pomysł, dzięki temu udało mi się odnowić wiele znajomości, nawet z czasów szkoły podstawowej – mówi z entuzjazmem lubinianka, Monika Król.

– Ja podchodzę do niego trochę sceptycznie. Wszyscy są pod wrażeniem Naszej-klasy, a ja uważam, że to istna skarbnica danych dla złodziei. Kiedyś sama byłam zafascynowana stroną, ale teraz zaczynam zastanawiać się, czy to na pewno był dobry pomysł – dodaje Katarzyna Kozieł.

Koncerty noworoczne dla mieszkańców regionu

**KGHM koncertowo**

W weekend w Głogowie i Legnicy odbyły się tradycyjne koncerty noworoczne dla mieszkańców naszego regionu, organizowane przez KGHM Polska Miedź.

– Koncerty noworocznych co roku można wysłuchać w innym mieście, bo Zagłębie Miedziowe to nie tylko Lubin, ale również m.in. Głogów czy Legnica – stwierdza rzecznik Polskiej Miedzi Radosław Poraj-Różecki. – Tym razem w repertuarze znalazły się znane arie oraz duety muzyki klasycznej, pieśni kościelne, a także kolędy w nowych aranżacjach.

Zaśpiewali między innymi: Małgorzata Walewska – mezzosopran (koncert tylko w Legnicy), Monika Ledzion – mezzosopran (koncert tylko w Głogowie) oraz Aleksandra Kurzak – sopran, Jacek Laszczkowski – tenor i Jacek Janiszewski – bas. Zagrała zaś Orkiestra Filharmonii Pomorskiej pod dyktando José Maria Florêncio. Koncerty poprowadziła Jolanta Fajkowska. W Głogowie koncerty odbyły się 12 stycznia w kościele Najświętszej Marii Panny, natomiast w Legnicy w katedrze dzień później. Wstęp był bezpłatny.



Zgubiono legitymację studencką na nazwisko  
**SANDRA ANNA DULSKA**  
Legitymacja wydana przez  
Wojciecha Szkołę Zarządzania  
Redakcja: Centralna 12767  
Znalezca proszony jest o  
kontakt pod nr telefonu  
502 695 37

**invedia**  
www.investia.pl

projektowanie graficzne  
systemy informatyczne  
tworzenie reklam  
portale internetowe  
sklepy internetowe  
serwisy komputerowe  
desktop publishing (dtp)

13-300 Lubin  
ul. Al. Czerwonoarmiej 70  
tel. 076 847 33 37

db kredyt gotówkowy

**Zamienimy Twoje stare kredyty w jeden, z niższą ratą**

Stara rata 80 zł  
w innym banku

Stara rata 120 zł  
za komputer

Nowa rata 160 zł  
Sun 200 zł

Zapytaj też o dodatkową gotówkę!  
Zapraszamy do Placówki db kredyt:  
**Lubin, Rynek 28**  
tel. (076) 840 47 80

To bank dobrych kredytów.  
Grupa Deutsche Bank

db kredyt

RRSO dla kredytu 8000 zł, na 12 mies., wynosi od 16,95%.  
Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa

**MEBLARZ SALONY MEBLOWE**

Zapraszamy do dyskontu meblowego

**MebleMarket**  
dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE  
PRODUCENTÓW MEBLI**

**WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%**

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.mebciarz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl



Szykują się zmiany w Starostwie Powiatowym

## Starostwo rozbudowuje się

Przychodnia Medycyny Pracy, zajmująca dotąd parter budynku Starostwa Powiatowego, ma nową siedzibę. Od 2 stycznia pomieszczenia po przychodni stoją puste, ale już niedługo ruszą prace remontowe. Władze starostwa zamierzają bowiem zagospodarować pozostawioną przestrzeń.

Mariola Samoticha

Wybudowanie nowej siedziby przez OMP spowodowało reorganizację działalności starostwa.

– Na pewno nastąpi teraz pewna zmiana. Przede wszystkim dotyczy to Urzędu Pracy, który dotychczas funkcjonował na trzech piętrach. Planujemy przeniesienie go na parter budynku, dzięki czemu będzie bardziej dostępny dla mieszkańców. Ponadto do budynku zostaną przeniesione niektóre jednostki powiatowe podległe starostwu, w tym m.in. Ośrodek Orzecznictwa o Niepełnosprawności – wyjaśnia Krzysztof Olszowski, rzecznik Starostwa Powiatowego.

Możliwość zagospodarowania parteru spowoduje też inną zmianę.

Wejście do budynku będzie znajdowało się od strony ulicy Kilińskiego, co ma usprawnić pracę urzędu i ułatwić petentom dotarcie do budynku.

Wcześniej jednak konieczne jest przeprowadzenie remontu pomieszczeń, które nie są w zbyt dobrym stanie.

– W nowym budżecie przewidziane są środki na remont parteru, który planujemy rozpocząć jeszcze w tym roku – dodaje rzecznik.

Dokładny termin rozpoczęcia prac nie jest jeszcze znany, a urzędnicy skupiają się na analizie możliwości, jakie daje przeniesienie.



Kursy i szkolenia dla samorządowców

## Urzędnicy podnoszą kwalifikacje

Pierwszy kwartał tego roku będzie obfitował w napływ funduszy z Unii Europejskiej. Dzięki unijnym pieniądzom zmieniają się urzędy samorządowe.

Mariola Samoticha

Wszystkie te działania zostaną zrealizowane w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jego

wy standardów zarządzania zostanie objętych pięć urzędów marszałkowskich, 30 urzędów powiatowych i 125 urzędów gmin.

Udział w programie wezmą także lubińscy urzędnicy.

– Jest to program opracowany na lata 2007-2013. W 85 proc. finansuje go Unia Europejska, a pozostałe 15 proc. to środki krajowe. Na jego realizację przeznaczono 11,5 mln euro. Nie rozpisano jednak jeszcze konkursu, jeżeli chodzi o urzędy samorządowe. Na razie program realizowany jest w odniesieniu do jednostek powiatowych. Urzędnicy, którzy wezmą udział w szkoleniach, podniosą poziom wiedzy i umiejętności językowe. Na razie nie określono jednak kryteriów przystąpienia do programu i nie wiemy, ilu pracowników z naszego urzędu weźmie w nim udział – wyjaśnia Krzysztof Olszowski, rzecznik lubińskiego starostwa.

W ramach programu finansowane będą szkolenia urzędników, pomoc doradczą, wdrażanie usprawnień czy opracowanie standardów kompetencyjnych w samorządach.



Zgodnie z planem do końca bieżącego roku w różnych szkoleniach i kursach weźmie udział blisko 2 tysiące samorządowców, a na modernizację zarządzania i wsparcie funkcjonowania urzędów samorządowych zostanie przeznaczonych ponad 31 mln zł.

głównym celem jest wzmocnienie administracji samorządowej. Budżet działania na 2008 r. to 31,6 mln zł.

Jeszcze w tym roku przeszkolonych zostanie prawie 2 tysiące samorządowców. W ciągu następnych 5 lat kolejne 6,5 tysiąca. Jeszcze w tym roku wsparciem w zakresie popra-

Dzień grozy i wielka ewakuacja urzędników

## Bomby w starostwie



Zabezpieczenie pocisków przez saperów

Dwa pociski moździerzowe znaleźli pracownicy prowadzący prace ziemne w bezpośrednim sąsiedztwie budynku starostwa.

– Prawdopodobnie są to niewybuchy pochodzące z II wojny światowej – wyjaśnia Elwira Zbionka, rzeczniczka lubińskiej policji.

– Starosta zdecydował o ewakuacji pracowników Starostwa Powiatowego oraz Powiatowego Urzędu Pracy, których biura znajdują się w części budynku od strony ulicy Kilińskiego – mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik Starostwa Powiatowego.

Zgodnie z procedurą teren ten został zabezpieczony, powiadomiono policję oraz saperów, którzy zabezpieczyli niewybuchy.

Mariola Samoticha

Bezrobocie w powiecie jest coraz niższe

## Zapracowany Lubin

Marta Czachórska

dołnośląskim ma najniższe bezrobocie, to jednak jeszcze nigdy nie było ono tak niewielkie.



W naszym mieście ofert pracy jest więcej niż zainteresowanych

Stopa bezrobocia w powiecie lubińskim pod koniec ubiegłego roku spadła do 7,3 procent. Choć nasz powiat od dwóch lat wśród pozostałych powiatów w województwie

– Pod tym względem prześcignęliśmy nawet Jelenią Górę. W województwie najniższe bezrobocie ma Wrocław, 5 proc., potem jest powiat lubiński, 7,3 proc, a dopiero trzecia

Jelenia Góra, 7,5 proc. – mówi Alicja Kargol, dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie. – Bezrobocie spada z roku na rok, więc my nie zauważamy jego radykalnych skoków, ale rzeczywiście stopa bezrobocia jeszcze nigdy nie była tak niska.

Lubiński urząd pracy co prawda pęka w szwach, ale od ofert. Dominują propozycje pracy fizycznej.

– Najwięcej mamy ofert w budownictwie i handlu – stwierdza Alicja Kargol. – Już w kwietniu planujemy urządzić kolejne targi pracy, aby pomóc tym mieszkańcom regionu, którzy jeszcze nie znaleźli dla siebie odpowiedniego zajęcia. Na razie jednak szukamy miejsca, gdzie zmieściłby się wszyscy pracodawcy i chcący odpowiedzieć targi ludzie poszukujący pracy.

W pozostałych częściach Dolnego Śląska bezrobocie jest o wiele wyższe niż w powiecie lubińskim i przekracza 11 procent. Za to w największych miastach kraju, jak Poznań, Warszawa i Kraków, jest jeszcze niższe i nieznacznie przekracza 3 procent.

Lubińska szkoła ponownie znalazła się w rankingu „Rzeczpospolitej”

## Wśród najlepszych

I Liceum Ogólnokształcące

z Lubina znalazło się na 326 miejscu w rankingu

„Rzeczpospolitej”

„Perspektywy” na najlepsze szkoły ponadgimnazjalne w Polsce.

Marta Czachórska

Wśród szkół dołnośląskich lubińskie LO zostało sklasyfikowane na miejscu 14.

To jedyna szkoła z naszego miasta, która pojawiła się na liście opublikowanej przez „Rzeczpospolitą” i „Perspektywy”. Wydawnictwa te przygo-

towały ją już po raz dziesiąty.

Szkoły klasyfikowane są według liczby uczniów biorących udział w olimpiadach – uwzględniani są zarówno laureaci, finaliści, jak i ogólna liczba olimpiad.

– Oczywiście cieszymy się z tego wyróżnienia, jednak dla nas najważniejsze nie są takie rankingi, lecz to, jak nasi uczniowie radzą sobie na maturze – komentuje wyniki dyrektor I LO Józef Marciniak.

– My mamy jak najlepiej przygotować młodzież do matury. A taki ranking wybiera

mały wycinek pracy szkoły i na jego podstawie ocenia. W zeszłym roku w lubińskim liceum było dwóch finalistów olimpiad, z języka rosyjskiego i filozofii. W tym roku 16 uczniów z tej szkoły przygotowuje się do tego typu konkursów wiedzy.

– Nasi uczniowie biorą udział przezwrotnie w olimpiadach przedmiotowych, zaś w Polsce takich konkursów jest obecnie ponad 30, niektóre obejmują bardzo wąski zakres materiału, jak np. olimpiada żywieniowa – dodaje Marciniak.

– Dużo trudniej jest się przebić w olimpiadzie matematycznej czy biologicznej.

O I LO lepiej niż ranking „Rzeczpospolitej” świadczy to, że od 2 lat maturę zdaje tu 100 procent uczniów, którzy do niej podchodzą.

– Bardziej niż rankingi cieszy mnie, gdy usłyszę, że absolwenci naszej szkoły dostają się bez problemu na studia. Jedną z naszych uczennic zdała np. na japonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie przyjęło tylko 6 osób – dodaje Chojnacka.

Czy internetowe rozliczenia są dla wszystkich?

## PIT w sieci

Od 1 kwietnia będziemy mogli składać rozliczenia podatkowe przez internet. Z takiej formy rozliczeń będzie mógł skorzystać każdy podatnik, płatnik i inkasent. Aby składać zeznania podatkowe przez internet, trzeba posiadać tzw. bezpieczny podpis elektroniczny.

– Wszystko wiąże się z dodatkowymi kosztami. Internetowe rozliczanie wymaga certyfikacji podpisu. Jego uzyskanie to koszt od 300 do 600 złotych – wyjaśnia Leonarda Chojnacka, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie.

Należy także zgłosić pisemnie zamiar internetowego rozliczenia w instytucjach zewnętrznych, a potem z uzyskanym certyfikatem przyjść do urzędu, który wydaje zgodę na posługiwanie się nim.

Z takiej formy rozliczeń może korzystać każdy, jednak jak tłumaczy Chojnacka, dla osób fizycznych mało logicznym rozwiązaniem jest jednorazowe wydawanie takiej sumy. Jednorazowe, bo certyfikacja podpisu każdego roku będzie musiała być przedłużana.

– Taka aktualizacja podpisu będzie kosztowała 100 zł – dodaje Chojnacka.

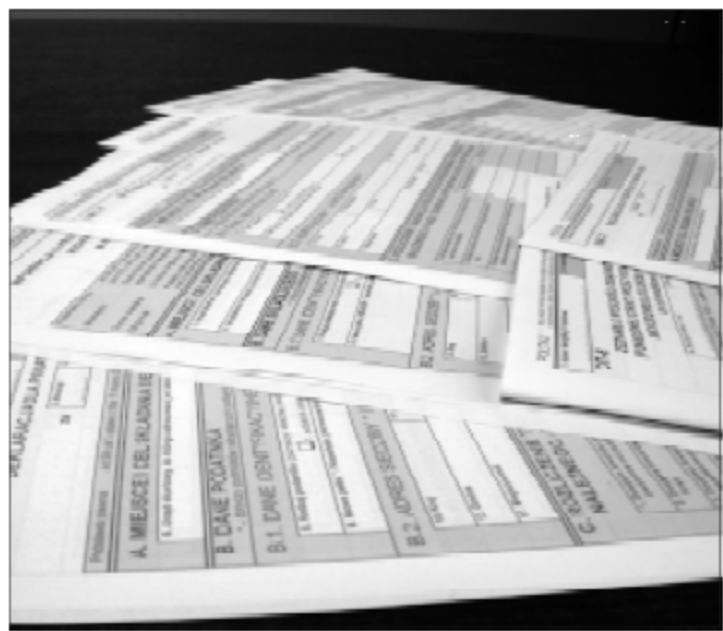
Kto zatem będzie korzystał z tej formy rozliczeń?

– Myślę, że przez internet przede wszystkim będą rozliczać się biura rachunkowe, ponieważ mają najwięcej deklaracji, a taka forma rozliczeń ułatwi ich pracę – tłumaczy Chojnacka.

Na razie jednak nie widać zainteresowania internetowym rozliczaniem.

– Dotychczas jedna osoba prowadząca własną działalność zapytała nas o szczegóły, jednak do urzędu nie wpłynął żaden wniosek – dodaje Chojnacka.

Mariola Samoticha



Czy pełne urzędy to już przeszłość?



Czy znajdują się pieniądze na dofinansowanie Muzy?

# Kultura niskobudżetowa

Prawdopodobnie już na przełomie kwietnia i maja Centrum Kultury Muza otrzyma 1,25 mln zł, które wcześniej zostały jej odebrane przez radnych miejskich. – Doszliśmy z dyrektorem do porozumienia – uspokaja Marek Bubnowski, przewodniczący rady miejskiej.

## Mariola Samoticha

Temat groźby zamknięcia Muzy pojawił się tuż po ostatniej sesji rady miejskiej, poświęconej budżetowi Lubina. Radni zmniejszyli budżet placówki o 1,25 mln zł. Muza wymaga modernizacji, a pieniędzy nie ma.

Pomysłowi zmniejszenia budżetu Muzy zdecydowanie sprzeciwiał się Franciszek Wojtyczka, radny PO.

– Być może koledzy radni powinni udać się do kina i zobaczyć, jak zniszczone są siedzenia. Centrum Kultury Muza jest wizytówką naszego miasta, dlatego powinniśmy w nie inwestować, a nie ukrać jego budżet – mówił na sesji poirytowany Wojtyczka.

## Mniej pieniędzy na Muze

Większość radnych uważała jednak, że zmniejszenie budżetu nie wywoła trudności w funkcjonowaniu tego ośrodka kultury.

– Jeżeli spojrzysz się na koszty, jakie generuje ta jednostka, to środki

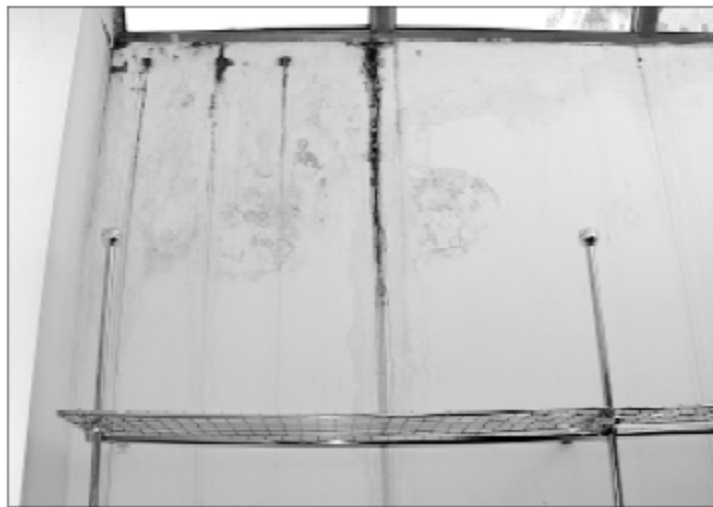
– Trzeba zastanowić się nad przyszłością tej placówki – uzupełniał radny Paweł Niewodniczański.

Dodatkowym zagrożeniem dla placówki okazała się powstająca właśnie galeria handlowa.

– W marcu przyszłego roku zostanie otwarta Galeria Cuprum Arena, w której znajdować się będą trzy sale kinowe, dlatego pojawia się pytanie, co dalej z Muzą? Czy jest na nią jakiś pomysł? Dyrektor Zawadka nie umiał odpowiedzieć nam na to pytanie, dlatego nie rozumiem, jaki jest cel przekazywania większej sumy pieniędzy na coś, na co nie ma pomysłu. Czekamy na jakąś propozycję ze strony dyrektora tej jednostki – mówili radni.

Marek Zawadka, dyrektor Centrum Kultury Muza, odpiął stawiak mu zarzuty.

– Przewodniczący Bubnowski mija się z prawdą, ponieważ nie rozmawiałem z żadnym z radnych na temat przyszłości Muzy. Jeżeli jed-



Zniszczenia w Centrum Kultury Muza

300 tys. zł, radny Roman Rozmysłowski o 800 tys. zł, a radny Krzysztof Olszowski o 150 tys. Centrum Kultury Muza funkcjonuje już dziesięć lat i ubolewam nad tym, że radni nie rozumieją, iż obiekt wymaga renowacji. Po decyzjach radnych widać wyraźnie, że nie uczestniczą w życiu kulturalnym i nie rozumieją, że kino, które obsługuje 1,5 mln ludzi, wymaga modernizacji.

Dyrektor nie wykluczał jednak, że zmniejszony budżet placówki zmusi go do zdecydowania o losie czę-

steczne będzie zamknięcie dużej sali koncertowej.

## Środki się znalazły?

Miniony poniedziałek okazał się rozstrzygający. Dyrektor Zawadka zwołał konferencję poświęconą przyszłości obiektu.

– Zdajemy sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie otwarcie multiplexu w Galerii Cuprum Arena i będziemy starali się sprostać wyzwaniu. Muza jest najlepszym kinem na Dolnym Śląsku, poza multiplex-

imprezy dziennie – od spektakli teatralnych po koncerty. Nawet jeśli kino nie sprosta rywalizacji z multiplexem, to co zrobić z innymi imprezami kulturalnymi? – pytał dyrektor Muzy Marek Zawadka.

Wśród potrzeb placówki dyrektor wskazał konieczność wymiany zniszczonych foteli w dużej sali kinowej, remont garderoby czy modernizację nagłośnienia.

W konferencji wziął udział także

Z takiego obrotu sprawy zadowolony jest dyrektor Marek Zawadka.

– Cieszę się z takiego rozwiązania – mówi krótko.

Pieniądze dla Muzy zostaną przekazane najprawdopodobniej na przełomie kwietnia i maja.

– Cieszę się, że znalazły się pieniądze na modernizację Muzy. Ubolewam jednak nad tym, że potrzebny był szum medialny, żeby radni zrozumieli, że te środki są konieczne.

## – Radni, którzy głosowali przeciwko przekazaniu pieniędzy, prawdopodobnie nie uczestniczą w życiu kulturalnym miasta



Tymoteusz Myrda, przewodniczący klubu Lubin 2006

Marek Bubnowski, przewodniczący rady miejskiej. Okazało się, że przewodniczący ma dla wszystkich dobrą wiadomość: Muza otrzyma środki, o które zabiegala.

– Podczas wprowadzania zmian do budżetu, Muza otrzyma środki w kwocie określonej przez dyrektora Marka Zawadkę. Na pewno jeszcze nieraz będziemy na ten temat rozmawiać, ale doszliśmy do porozumienia. Zostałem przekonany, że większe dofinansowanie dla Muzy jest konieczne, dlatego środki na jej modernizację zostaną przekazane – tłumaczył zmianę decyzji przewodniczący Bubnowski.

Dziennikarz pytał, dlaczego wcześniej nie podjęto rozmów.

## Pozytywne zakończenie

Rozmowy między stronami to jeden ze słabszych punktów naszego życia politycznego – wyjaśnił przewodniczący.

Radni, którzy głosowali przeciwko przekazaniu pieniędzy, prawdopodobnie nie uczestniczą w życiu kulturalnym miasta i nie znają jego potrzeb – komentuje Tymoteusz Myrda, przewodniczący klubu Lubin 2006.



W pierwszej kolejności należy wymienić siedzenia

## – Muza funkcjonuje już 10 lat i ubolewam nad tym, że radni nie rozumieją, iż obiekt wymaga renowacji



dr Marek Zawadka, dyrektor CK Muza

są wystarczające. Na miejskie ośrodki kultury w tym roku przekazaliśmy mniej pieniędzy niż w roku ubiegłym, ponieważ zeszłoroczne pieniądze w większości przeznaczone były na organizację obchodów 25. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej. Dwa lata temu pieniądze na ośrodki kultury były porównywalne z tegorocznymi – tłumaczył przewodniczący rady miejskiej, Marek Bubnowski.

nak przewodniczący oczekuje ode mnie jakiejś propozycji, to mogę ją przedstawić. Podczas posiedzenia komisji oświaty poruszyliśmy tylko kwestie wymiany foteli w sali kinowej oraz modernizacji obiektu. Poza tym komisja przyjęła mój wniosek dotyczący potrzeb instytucji, a potem okazuje się, że radny Paweł Niewodniczański złożył wniosek o zmniejszenie budżetu dla Muzy o

– Zawarliśmy umowę. Dyrektor nie będzie krzyczał na radnych, a my wiosną wprowadzimy zmiany w budżecie



Marek Bubnowski, przewodniczący rady miejskiej

ści pracowników. Istniało też prawdopodobieństwo, że z powodu braku środków na wymianę zniszczonych foteli i nowe nagłośnienie, ko-

sani. Rocznie odwiedza nas około 130 tys. osób. Ale Muza to nie tylko kino, organizujemy od 1000 do 1300 różnych imprez w roku, czyli cztery

Radni miejscy, zmieniając budżet na 2008 rok, wprowadzili zamieszanie w wielu instytucjach

# Radni tłumaczą się z budżetu

W siedzibie Platformy Obywatelskiej odbyło się spotkanie przedstawicieli rady miejskiej koalicji PO-PiS-Teraz Lubin z dziennikarzami. Samorządowcy omówili na nim uchwalony przez siebie budżet Lubina na rok 2008.

## Marta Czachórska

Roman Rozmysłowski z PO, Paweł Niewodniczański z Teraz Lubin oraz Marek Bubnowski z PiS skomentowali nieobecność na ostatniej sesji radnych z Lubin 2006, którzy właśnie w ten sposób postanowili wyrazić swoje niezadowolenie z wyglądu nowego budżetu.

– Radni z Lubin 2006 są jak dzieci, które naśladują swoich rodziców. Prezydent nie przychodzi na sesję, więc oni też przestali – stwierdzili radni z koalicji PO-PiS-Teraz Lubin.

Potem przeszli do omówienia budżetu i wybranych poprawek, które wprowadzili na ostatniej sesji.

## 27 poprawek

W sumie radni wnieśli we wtorek, 8 stycznia, 27 poprawek do budżetu. Między innymi postanowiono sfinansować budowę basenu przy Szkole Podstawowej nr 8. Pieniądze na tę inwestycję przesunięto z budżetu Muzy (300 tys. zł) oraz rezygnując z modernizacji systemu audio i z maszyny do głosowania, z których korzystają radni miejscy podczas sesji (300 tys. zł).

800 tys. zł, które również przerzucano z budżetu Muzy, trafiło na zakup budynku na mieszkania socjalne.



Radni na spotkaniu wyjaśniali wszystkie wprowadzone do budżetu poprawki

– Na mieszkania socjalne można przeznaczyć budynek po byłym ZOZ-ie przy ul. Łokietka, odkupując go od starostwa – mówił na spotkaniu Marek Bubnowski.

Budżet Muzy uszczuplono jeszcze o 150 tys. zł, które trafiły do policji, dzięki czemu na ulicach miasta pojawi się więcej patroli, a funkcjonariusze zostaną lepiej wyposażeni.

Pieniądze, które miały zostać przeznaczone na dokończenie budowy

basenu przy Gimnazjum nr 4 (300 tys. zł), przesunięto na termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 14.

Przesuwając pieniądze z różnych inwestycji zaplanowanych w pierwotnej wersji budżetu, uzyskano także środki m.in. na serwisowanie boisk przy szkołach, na Dom Dziennego Pobytu Senior, zamontowanie kamery monitoringu przy ul. Grodzkiej, rewitalizację Rynku i remonty dróg w mieście, np. przy ul. Budow-

nicych LGOM, Gwarków, Krupińskiego, Kisielewskiego, Leszczynowej, Modrzewiowej, oraz umieszczenie sygnalizacji świetlnej przy skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II.

## Budżet lepszy?

Radni ocenili, że budżet po wniesionych przez nich poprawkach jest dobry.

– Budżet jest dobry, żeby miasto przestało funkcjonować – komentu-

je Damian Stawikowski, asystent prezydenta Lubina. – Radni mówią, że chcą zrobić coś pozytywnego dla Lubina, a jednocześnie uniemożliwiają dokończenie budowy basenu przy Gimnazjum nr 4, przesuwając pieniądze na stworzenie pływalni przy Szkole Podstawowej nr 8.

Obiekt przy Gimnazjum nr 4 jest skończony i trzeba go jedynie wyposażyć, a przy SP 8 budować od podstaw. 600 tys. zł na pewno na to nie

wystarczy, bo taka inwestycja kosztuje około 14 mln zł. Ich działania paraliżują to, co w mieście chce zrobić prezydent.

## A co z halą?

Podczas spotkania radni ponownie poruszyli temat przekazania Starostwu Powiatowemu w Lubinie 15 mln zł na budowę hali.

– Halę sportową chcemy wybudować solidarnie i nie traktujemy sejmiku ani powiatu jako ciała obcego – wyjaśnia Niewodniczański. – Lubinianie są również mieszkańcami powiatu.

Takie tłumaczenie dziwi Damiana Stawikowskiego, asystenta prezydenta miasta.

– Dziwi mnie fakt, że radni zdecydowali się na przekazanie 15 mln starostwu – mówi Stawikowski. – Prezydent ma przygotowany projekt budowy hali oraz miejsce, gdzie mogłaby ona stanąć. Natomiast starostwo musi rozpocząć wszystko od podstaw, tracąc przy tym czas i pieniądze. Osobiście uważam, że starostwo chce jedynie przeszkodzić w pracy prezydentowi. Swoje intencje i chęci rozwoju miasta pokazało, blokując budowę stadionu – dodaje Stawikowski.

Co dalej – czas pokaże.



W Lubinie nie są stosowane żadne kruczki ani też inne dodatkowe opłaty, mające na celu ukrycie rzeczywistych kosztów zakupu wody

# Dlaczego płacimy więcej za wodę?

Mieszkańcy domagają się odpowiedzi na pytanie: dlaczego płacą więcej i jak kształtują się ceny w innych miastach?

Analizując ceny wody w województwie dolnośląskim, Lubin wypada bardzo korzystnie. Ceny wody w Wałbrzychu, Jeleniej Górze, Polkowicach, Głogowie są zdecydowanie wyższe.

Wprawdzie pojawiają się informacje, że gdzieś w Radomiu czy innych miastach woda kosztuje taniej, ale nikt nie uwzględnia ceny ścieków. Ponadto w niektórych miastach (Legnica, Głogów, Ząbkowice Śląskie czy Wałbrzych) obowiązuje stała opłata abonamentowa, gdzie miesięczny abonament wynosi nawet 18,91 zł. W Lubinie nie są stosowane żadne kruczki ani też inne dodatkowe opłaty, mające na celu ukrycie rzeczywistych kosztów zakupu wody. Poniższa tabela

dzinie ochrony środowiska i ma na to coraz mniej czasu. Na skutek obowiązków nałożonych na nas przez UE, mamy kilka lat, aby wdrożyć dyrektywy związane z gospodarką wodną i ściekową. By to zrobić, Polska musi wydać kilkadziesiąt miliardów złotych na inwestycje. W dużej mierze te pieniądze będą pochodziły z naszych kieszeni. Eksperti nie mają wątpliwości, że podwyżek nie da się uniknąć.

Janusz Mikula, wiceminister rozwoju regionalnego, który od-

ły wygospodarować same z budżetu, pożyczyc lub zastosować system partnerstwa publiczno-prywatnego - podkreśla wiceminister.

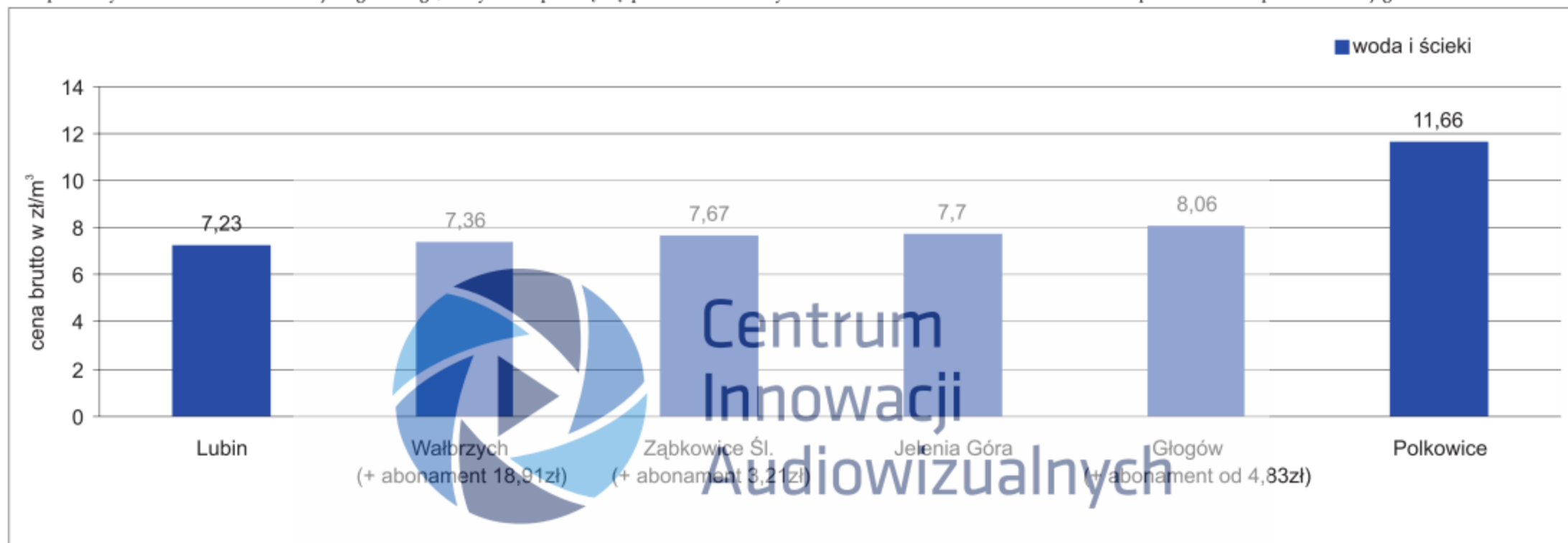
Konieczność modernizacji istniejących, jak i budowa nowych sieci wodociągowej i kanalizacyjnych również ma wpływ na wzrost cen wody. Do końca stycznia zostanie zakończona wymiana sieci kanalizacyjnej wraz z przepompownią ścieków na ul. Mickiewicza i Cedyńskiej i rozpoczyna się prace wzdłuż ulicy

wy kanalizacji sanitarnej wymuszonej występującymi tu przeciwnościami i częstymi awariami. W tym roku wykonany zostanie również odcinek sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w ul. Przemysłowej i Wyszyńskiego oraz połączenie sieci wodociągowej wzdłuż ulicy Jana Pawła II pomiędzy ulicą Hutniczą a Budowniczych LGOM. Na ul. Kamiennej modernizacja sieci wodociągowej zostanie wykonana metodą bezwykopową bez naruszenia struktury nawierzchni.

stycji i ma pośredni wpływ na cenę wody w naszym mieście. Wpływają na nią także stale rosnące inne koszty, w tym amortyzacji, energii elektrycznej, paliw.

- Wszystkie te czynniki nie pozostają bez wpływu na cenę wody w naszym mieście. Chcę jednak podkreślić, że w przeciwieństwie do niektórych innych wodociągów, nasi klienci mają informację o całym koszcie bez ukrytych opłat - mówi Jarosław Wantuła prezes MPWiK Sp. z o.o.

- Monitorujemy na bieżąco różnego rodzaju fundusze i programy, a w szczególności fundusze unijne, w tym możliwości otrzymania dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Liczymy również na wsparcie naszych radnych wojewódzkich. Dodatkowo złożyliśmy wnioski o dofinansowanie do Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Mamy nadzieję, że Starosta dostrzeże problemy miasta i jego mieszkańców oraz wes-



przedstawia kształtowanie się cen brutto wody wraz ze ściekami, co znacznie ułatwi porównanie.

Niestety do podwyżek należy się przyzwyczaić. Polska musi wypełnić unijne normy w dzie-

powiada za fundusze unijne na inwestycje ekologiczne, szacuje koszt tych projektów na 45 mld zł.

- Dostępne fundusze unijne pozwolą nam sfinansować jedną czwartą tych inwestycji. Pozostałe środki samorządy będą musia-

Mickiewicza i Składowej, a w przyszłości również Kilińskiego i Skłodowskiej, które posiadają najstarszą ponad 40-letnią infrastrukturę kanalizacyjno-wodociagową w Lubinie. Realizacja tego zadania wynika z konieczności przebud-

Przez ostatnie dwa lata nastąpił gwałtowny wzrost cen materiałów oraz robót budowlanych. Założenia oraz prognozy cenowe w krótkim czasie stają się mocno nieaktualne, co rzutuje na finalny koszt poszczególnych inwe-

w Lubinie, zapewniając jednocześnie, iż podejmowanych jest szereg działań zmierzających do obniżenia kosztów i pozyskania na inwestycje środków finansowych z różnych źródeł, by nie obciążać kieszeni mieszkańców Lubina.

prze finansowo modernizację miejskich sieci - mówi Tymoteusz Myrda - dyrektor ds. rozwoju MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie. Pozwoliłoby to na zmniejszenie podwyżek cen wody w latach następnych - dodaje.

## INFORMACJE

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK**

**GODZ.** 7:00  
15:30  
17:00  
18:30

**ODRA**

LUBIN  
LEGNICA  
GŁOGÓW

**tv L**

**ODRA**

LUBIN  
LEGNICA  
GŁOGÓW

**POGODZINACH.LUBIN.PL**

**ZAPRASZA NA KONCERT**

**MUZYKA SŁOWIAŃ I WIKINGÓW**

**GALERIA ZAMKOWA**

**SOBOTA - 26 STYCZNIA 2008**

**GODZ. - 18.00 BILETY - 10 ZŁ**

**PERCIVAL**

**esido**

[www.esido.net](http://www.esido.net)

Ul. Jastrzębie 9a  
59-300 Lubin

tel. 603 328 965

**Pałac Myśliwski w Bolanowie położony 10km od Lubina w sąsiedztwie lasu. W swoich stylowych wnętrzach z początku XX w. organizuje:**

imprezy integracyjne firmowe oraz dla szkół, kameralne przyjęcia weselne, przyjęcia komunijne oraz spotkania rodzinne, urodziny dla dzieci, kameralne bale sylwestrowe oraz inne imprezy okolicznościowe.

**2 lutego 2008 r. serdecznie zapraszamy na I-szy Bal Kostiumowy. Przewidziana jest nagroda dla najciekawszego stroju.**

**Kontakt oraz szczegółowe informacje:**  
tel. 076 840 86 66, tel. kom. 608 254 540, e-mail: cleantechpolska.o2.pl

**REKLAMA**

**STRONY INTERNETOWE**

**DRUK WIELKOFORMATOWY**

**OBSŁUGA INFORMATYCZNA**





## Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, [www.ckmuza.pl](http://www.ckmuza.pl)

Afrykańskie rytmy w Centrum Kultury „Muza”

## Radosne przywitania roku

Marta Czachórska

Kiedys Eric Alira prowadził zajęcia taneczne w „Muzie” regularnie, dziś robi to sporadycznie, a każde

– Taniec powoduje, że człowiek ma dobre samopoczucie i jest pozytywnie nastawiony do świata. Żałuję, że na pewien czas musiałem z niego zrezygnować. Ten rok postanowiłem jednak przywitać warsztatami

najbliższych zajęciach w CK „Muza” pokaże on podstawowe kroki tańców afrykańskich. Układając choreografię Eric korzysta z tańców plemiennych Gurunsi Casana, Mossi, Nuni, Lele i Bobo. Wzbogaca ją również o elementy teatralno-baletowe i taniec capoeira.

– Z zajęciami tanecznymi przejechałem już całą Polskę. Choć musiałem z nich zrezygnować na jakiś czas, teraz chciałbym do tego wrócić – wyznaje Eric. – W tym roku wybieram się na przykład na Międzynarodowe Warsztaty Tańca w Łądku Zdroju. Cieszę się, że mój powrót do tańca zaczyna się właśnie w „Muzie”, w miejscu mojej pierwszej pracy. Jeśli tylko będę miał czas i dostanę taką propozycję, chętnie jeszcze nieraz poprowadzę tutaj warsztaty taneczne.

Jak powtarza Eric, w życiu nie należy być smętnym, a taniec pomaga odzyskać radość. Jeśli chcesz pozytywnie nastawiony przywitać ten rok, zapraszamy na zajęcia Afro Dance do Centrum Kultury „Muza”, które odbędą się już 19 stycznia o godz. 11.30.



Prowadzone przez Erica zajęcia tańca charakteryzują się spontanicznością i radością

jego warsztaty są wyjątkowe. Eric od niedawna jest radnym sejmiku wojewódzkiego i nie ma już czasu na taniec. Nowy rok postanowił jednak przywitać tańcem i 19 stycznia spotka się z lubinianami na warsztatach Afro Dance.

tanecznymi – mówi Eric Alira. – Będzie to więc radość nie tylko dla tych, którzy zapiszą się na prowadzone przeze mnie zajęcia, ale i dla mnie samego.

Każde warsztaty Erica wypełnia wielka radość i spontaniczność. Na

Koncert zespołu Paprika Korps

## Magnetofon made in Jamajka

Grupa powstała w 1995 roku w Opolu. Tworzą ją sześć osób. Na koncie mają 5 płyt. Piosenki z ostatniej pt.: „Magnetofon” będzie można usłyszeć na żywo już 25 stycznia o godz. 20 w Klubie „Pod Muzami”. Bilety w cenie 15 zł (w dniu koncertu 20 zł).

Choć twierdzą, że nigdy nie dotarli na Jamajkę, krytycy uważają, że ich utwory brzmią, jakby na tej wyspie spędzili niejedną wakację. Muzyka, którą grają, określana jest mianem heavy reggae. Jest to mieszanka płynącego wyspiarskiego stylu z drapieżnością punk rocka plus oczywiście efekty. No i teksty – ideologiczne, przybrane w zgrabne metafory społeczno-polityczne. Fajnie się tego słucha, fajnie się przy tym bawi... Support – Niekonieczne Korzenie.



ML

## Kalendarium imprez

19 stycznia > godz. 11.00  
Afro Dance – warsztaty prowadzi Eric Alira  
sala prób, opłata 20 zł  
(liczba miejsc ograniczona)

20 stycznia > godz. 13.00  
Charytatywny Koncert Noworoczny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci  
sala kameralna, wstęp wolny  
(liczba miejsc ograniczona)

20 stycznia > godz. 18.30  
Strauss Gala  
organizator: Agencja Artystyczna ProMusica  
duża sala, bilety 25 zł  
(w dniu koncertu 30 zł)

21 stycznia > godz. 18.00  
„Mąż mojej żony” – spektakl Teatru Ludowego w Krakowie  
duża sala, bilety 20 zł i 15 zł (ulgowy)

24 stycznia > godz. 12.00 i 14.00  
Teatr w Galerii – „Wariacje na temat II cz. Dziadów Adama Mickiewicza”  
w wykonaniu uczestników warsztatów teatralnych CK „Muza”  
adaptacja i reżyseria Małgorzata Jędrzejewska-Czesak  
Galeria Żanikowa,  
bilety 5 zł

24 stycznia > godz. 18.00  
Spotkania z Ludźmi Gór – „W objęciach Turkusowej Bogini”, Bogusław Chamielec i Dominik Ziembowicz  
organizator: Klub Górski Problem  
Klub „Pod Muzami”,  
wstęp wolny

Dolnośląski Przegląd Piosenki Poetyckiej i Poezji Śpiewanej

## Cichosza



To nowa propozycja „Muzy” na długie zimowe wieczory, ukłon w stronę piosenki z tekstem o wysokich walorach artystycznych. To również próba skłonienia młodych ludzi do twórczych poszukiwań w obszarze poezji i muzyki. W przeglądzie mogą wziąć udział zarówno soliści, jak i zespoły z Dolnego Śląska. Wykonawca przygotowuje trzy utwory – nie można stosować pół-

playbacków. Zgłoszenie powinno zawierać wypełnioną kartę oraz teksty wybranych utworów.

Nieprzekraczalny termin zgłoszenia upływa 11 lutego 2008 roku (szczegóły na [www.ckmuza.pl](http://www.ckmuza.pl)). Gościem specjalnym i jurorem będzie Basia Stępnia-Wilk, znana m.in. z brawurowej piosenki „Bombonierka”. Zapraszamy 23 lutego!

ML

Kolejna wyprawa lubińskich alpinistów

## Turkusowa Bogini



Pod koniec sierpnia 2007 roku grupa alpinistów wyruszyła w Himalaje na kolejną wyprawę wysokogórską. Celem ekspedycji jest Cho Oyu – szóstka do wielkości góry świata, licząca 8201 m n.p.m. Dotarcie pod górę i

sama wspinaczka nie są łatwe. Himalaishi znajdują się w objęciach Turkusowej Bogini... Czy dotarli na szczyt? – szczegóły podczas kolejnego Spotkania z Ludźmi Gór, 24 stycznia o godz. 18, w Klubie „Pod Muzami”.

### „Mąż mojej żony”

spektakl komediowy Teatru Ludowego w Krakowie  
21 stycznia > godz. 18.00, duża sala, bilety 20 zł i 15 zł (ulgowy)



## Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, [www.ckmuza.pl](http://www.ckmuza.pl)

### > 18.01 PIĄTEK

14.15, 16.00, 18.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, DS  
16.15, 18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK  
20.00, 21.45 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS  
20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK

### > 19.01 SOBOTA

14.00, 16.00, 18.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, DS  
16.15, 18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK  
20.00, 21.45 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS  
20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK

### > 20.01 NIEDZIELA

12.00, 14.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, DS  
16.15, 18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK  
20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK  
20.30 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS

### > 21.01 PONIEDZIAŁEK

14.00, 16.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, SK  
18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK

20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK  
20.45 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS

### > 22.01 WTOREK

14.00, 16.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, DS  
16.15, 18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK  
18.00 > DKF- PORA UMIERAĆ > POL./15/10 i 25K, DS  
20.00, 21.45 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS  
20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK

### > 23.01 ŚRODA

14.00, 16.00, 18.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, DS  
16.15, 18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK  
20.00, 21.45 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS  
20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK

### > 24.01 CZWARTEK

14.00, 16.00, 18.00 > ZACZAROWANA > USA/b.o./14 i 16, DS  
16.15, 18.15 > ELIZABETH – ZŁOTY WIEK > USA/15/14 i 16, SK  
20.00, 21.45 > PIŁA 4 > USA/15/14 i 16, DS  
20.15 > OBCY KONTRA PREDATOR 2 > USA/15/14 i 16, SK



### ZACZAROWANA

Opowieść o księżniczce, która wyrzucona przez złą mачochę ze swojego baśniowego świata, musi stawić czoła współczesnej rzeczywistości. Przerazona życiem, w którym nie zawsze wszystko dobrze się kończy, poszukuje sposobu, by powrócić do dawnego życia. Jednak kiedy poznaje pewnego prawnika i zakochuje się, już nic nie jest tak oczywiste jak dawniej. Film w polskiej wersji językowej.

Reż. Kevin Lima. Wyst. Amy Adams, Patrick Dempsey, James Marsden, Timothy Spall, Susan Sarandon. USA 2007, 105 min, b.o.



Lubin ponownie na ustach całej Polski

## Grabaż nagrodzony Paszportem „Polityki”

Krzysztof Grabaż Grabowski z grupą Strachy Na Lachy otrzymał Paszport „Polityki” za płytę „Autor”. Krążek zawierający piosenki Jacka Kaczmarskiego został wydany z okazji 25. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej.



Krzysztof Grabaż Grabowski podczas koncertu z okazji 25-lecia Zbrodni Lubieńskiej

### Mariola Samoticha

Nagroda przypadła artyście w kategorii muzyka popularna. W opinii krytyków krążek stał się fonograficzną rewelacją mijającego roku. Jury Paszportów podkreśliło także umiejętność Grabaża łączenia estetyki rocka z literackim tekstem.

Premiera płyty odbyła się w Lubinie 31 sierpnia 2007 roku na Wzgórzu Zamkowym. Duży udział miało w niej Centrum Kultury Muza i dyrektor placówki, Marek Zawadka.

Bardzo się cieszę, że pilsko-poznańsko-lubiński zespół jest laureatem tak prestiżowej nagrody polskiej – komentuje Marek Zawadka.

Paszport jest nagrodą ustanowioną w 1993 roku przez tygodnik „Polityka”, przyznawaną twórcom w sześciu kategoriach: literatura, film, teatr, muzyka poważna, plastyka (sztuki wizualne) i estrada. Od

2002 roku przyznawana jest też nagroda specjalna w kategorii kreator kultury za osiągnięcia w krzewieniu kultury.

Płyta zespołu Strachy Na Lachy „Autor” z piosenkami Jacka Kaczmarskiego jest już trzecią pozycją w dyskografii zespołu (poprzednie to „Grabaż i Strachy na Lachy” z 2003 roku i „Pila Tango” z 2005 roku). Singlem promującym wydawnictwo jest utwór „Czerwony autobus”.

Twórcą okładki jest Vahan Bego, człowiek odpowiedzialny za grafikę wszystkich dotychczasowych albumów Strachów. Głównym motywem okładki jest obraz Bego „Zbiacz chruści”, jedno z najsłynniejszych dzieł artysty, nagrodzone na wielu międzynarodowych konkursach sztuki.

Grabaż wkrótce wyda jeszcze jedną płytę związaną z Lubinem, która ukaże się w sklepach już 22 października.

Artystyczny pociąg ruszy z Wrocławia do Lubina

## Sztuka na szynach

Już 7 lutego z dworca we Wrocławiu odjedzie wyjątkowy kulturalny pociąg do Lubina. Jego niezwykłość polega na tym, że podczas podróży wnętrze pociągu zamieni się w scenę Festiwalu Sztuki w Drodze KARTON.

### Mariola Samoticha

Celem festiwalu jest promocja talentów artystycznych i twórczych ludzi z województwa dolnośląskiego. To także próba znalezienia wspólnej płaszczyzny dla różnych środków wyrazu artystycznego oraz odkrywanie nowych przestrzeni dla współczesnej sztuki.

Festiwal odbywać się będzie w wagonach pociągu relacji Wrocław – Lubin. Ta nietypowa „scena” nie wymaga wykorzystania zaplecza technicznego – tradycyjnej

sceny, oświetlenia, nagłośnienia – zatem wyzwaniem dla twórców biorących udział w festiwalu jest ruch w ruchu, sztuka w tak nietypowej przestrzeni, jaką jest wagon kolejowy,

charakter interaktywny, a pasażerowie mogli brać udział w tym, co będzie się działo dookoła – podkreślają organizatorzy przedsięwzięcia.

Przed uczestnikami festiwalu nie będzie żadnych ograniczeń. Wagonową przestrzeń można wykorzystać dowolnie. Może być to kabaret, warsztaty wokalne, pantomima,

wspólne z widzami malowanie, performance, prowokacja... Organizatorzy oferują kolejowy wagon mknący po torach, reszta zależy od wyobraźni uczestników KARTONU. Dzięki aktywnemu udziałowi w przedsięwzięciu uczestnicy będą mieli szansę zmierzenia się z własną

wyobraźnią i tak nietypowym dla sztuki miejscem, jakim jest jadący pociąg.

KARTON to wyjątkowe wydarzenie artystyczne w województwie dolnośląskim, które daje szansę pokazania swoich możliwości szerokiej publiczności.

W festiwalu mogą wziąć udział wszystkie grupy artystyczne i osoby twórcze. Wystarczy jedynie zapoznać się z regulaminem i drogą pocztową lub faksem przysłać wypełnioną kartę zgłoszeniową. Zgłoszenia przyjmowane są do 25 stycznia 2008 r. Wszystkie informacje, formularz i regulamin niebawem dostępne będą na stronie internetowej: [www.karton-festiwal.art.pl](http://www.karton-festiwal.art.pl). Organizatorem spotkania jest firma Yasna Communications oraz Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.



oraz widowie wciągnięci w akcję.

– Zależy nam na tym, by zniesione zostały wszelkie bariery komunikacyjne między wykonawcami a publicznością, by wydarzenie miało

Każdy może być gwiazdą

## Warsztaty przyszłego aktora

W Młodzieżowym Domu Kultury rozpoczęły się zapisy na warsztaty aktorskie dla uczniów szkół średnich z Lubina.

Zajęcia poprowadzi Tadeusz Stórek, pedagog, instruktor teatru kategorii pierwszej, wychowawca wielu znanych aktorów i wokalistów, między innymi Andrzej Chyry, Aleksandry Niepielak oraz Urszuli Karcz gwiazdy Teatru Lalka w Warszawie.

Warsztaty są bezpłatne i rozpoczną się w marcu, od nowego semestru szkolnego. Zajęcia będą przeprowadzane indywidualnie i w grupie.

Katarzyna Kapica

Wszyscy, którzy szukają wrażeń i chcą zdobyć nowe doświadczenia, mogą zapisać się w sekretariacie MDK-u lub telefonicznie: 076 847 86 64

Wróżka sprawdziła, jak będzie wyglądać ten rok dla naszego miasta

## Wróżba dla Lubina

Przypominaliśmy już, jak wyglądał rok poprzedni. Tego co wydarzy się w rozpoczętym właśnie 2008 roku, nikt nie jest w stanie przewidzieć. My jednak postanowiliśmy spróbować. O pomoc w tej sprawie poprosiliśmy wróżkę Małgorzatę z Lubina, która naszemu miastu powróżyła z kart.

### Marta Czachórska

Według tego, co wyczytała pani Małgorzata, będzie to idealny rok na inwestycje nie za to gorzy dla rodzin i sportowców z naszego regionu.

– Karta na ten rok dla Lubina to kłopoty. Losy nie będą sprzyjały wszelkim przedsięwzięciom. Wiele transakcji zostanie pozytywnie sfinalizowanych, a ogromne inwestycje zrealizowane, jednak z niewielkim poślizgiem – opowiada o tym, jak będzie wyglądał 2008 rok w naszym regionie wróżka Małgorzata. – W tym roku zaowocują również decyzje podjęte dużo wcześniej. Władze naszego miasta powinny zaś działać odważnie z myślą o dalszej przyszłości Lubina, przyniesie to sukces, sprzyja im bowiem siła przeznaczenia.

Lubińska wróżka przewiduje również szybki rozwój firm w mieście i pojawienie się nowych miejsc pracy.

– Niewykluczone, że Lubin rozpocznie współpracę z miastami naszych najbliższych sąsiadów: Czech lub Niemiec, co pozytywnie wpłynie na rynek pracy – dodaje.

Nie wszystko jednak małuje się w różowych barwach. Sukcesy w pracy nie przełożą się na rodzinę.

– Powinniśmy zadbać o najbliższe osoby, w przeciwnym razie w na-



Pani Małgorzata wróżkami zajmuje się od dziecka, to dar, który odziedziczyła po babci

szym regionie bardzo wzrośnie liczba rozwodów – zapowiada pani Małgorzata. – Niektóre grupy zawodowe, jak lekarze czy górnicy, w połowie roku upomną się o swoje. Nie zalecam władzom stosować pustych obietnic w tym przypadku, bo może zapanować chaos.

Wróżka Małgorzata ma też nienajlepsze wiadomości dla naszych sportowców. W tym roku szczęście nie będzie im sprzyjać. Muszą być przygotowani na moźolną pracę.

– Również inwestycje związane ze sportem będą zagrożone. Zajmujący się nimi ludzie powinni uważać i sta-

ranie dobierać wykonawców prac – dodaje wróżka.

A co z halą widowiskowo-sportową? Czy powstanie wreszcie w Lubinie?

– W tym roku nastąpi wielki przełom w tej sprawie. Zanim jednak rozpocznie się budowa, radzę dobrze sprawdzić wykonawców. Zgłosi się wielu niesolidnych. Najrzetelniejszy będzie ktoś z daleka – odczytuje z kart pani Małgorzata.

Czy tak będzie rzeczywistość, wszystko zależy od nas. Jak mówi lubińska wróżka, to my jesteśmy kowalami własnego losu.

Klasyka w modzie

## Muzyka Chopina w Galerii

Wzgórze Zamkowe zaprasza wszystkich miłośników muzyki klasycznej na wieczór z kompozycjami Fryderyka Chopina.

### Marta Czachórska

W piątek, 18 stycznia, w Galerii Zamkowej o godz. 17 zagrają Kacper i Dorota Bajon, laureaci wielu konkursów pianistycznych. Oboje pochodzą z Polkowic. Kacper uczy się w VI klasie szkoły muzycznej pierwszego stopnia w Żaganiu. W zeszłym roku zdobył wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Żaganiu i na Międzynarodowym Festiwalu Młodych Pianistów w Głubczycach. Dorota uczy się w V klasie w tej samej szkole co Kacper. Ostatnio zajęła III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Zabrzu.

W piątkowy wieczór będzie można posłuchać m.in. etudy f-moll op. 25 nr 2, nokturnu b-moll op. 9 nr 1, walcę cis-moll op. 64 nr 2, etudy h-moll op. 25 nr 10, scherzo b-moll op. 31 i mazurka op. 33.

**Wieczór z muzyką Fryderyka Chopina**

wystąpią  
**Dorota Bajon, Kacper Bajon**

**Galeria Zamkowa**  
**18 stycznia 2008, godz. 17.00**  
**wstęp wolny**

Znane są już wyniki konkursu teatralnego

## Witajcie w naszej bajce

24 uczestników wzięło udział w IX Powiatowym Przeglądzie Teatru Jednego Aktora „Witajcie w naszej bajce”. Impreza odbyła się w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie.

Uczestnicy występowali w dwóch kategoriach: przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych.

Występy oceniało trzyosobowe jury w składzie: Andrzej Dudek, Anna Wiśniewska i Sylwia Danysz.

Nagrodzono następujące osoby: W kategorii przedszkola:

BARTOSZ BIELEC – Przedszkole Miejskie nr 3 w Lubinie; ROBERT JASZCZAK – Przedszkole Miejskie nr 15 w Lubinie; MACIEJ RAPA – Przedszkole Miejskie nr 9 w Lubinie; OLIVIA SOŚNICKA – Przedszkole Miejskie nr 6 w Lubinie; IGAMASTALSKA – Przedszkole Miejskie nr 6 w Lu-

binie; DOMINIKA ELMERYCH – Przedszkole Miejskie nr 15 w Lubinie W kategorii szkoły podstawowe: FAUSTYNA JALOSIŃSKA – Szkoła Podstawowa nr 10 w Lubinie; PAWEŁ MELNAROWICZ – Szkoła Podstawowa nr 14 w Lubinie; ALEKSANDRA KONARSKA – Młodzieżowy Dom Kultury w Lubinie; LAURA CHODACKA – Szkoła Podstawowa nr 14 w Lubinie.

Mariola Samoticha



Będą walczyć z absurdami i biurokracją

# Mniej formalności

W zeszłym tygodniu rozpoczęła pracę sejmowa komisja nadzwyczajna „Przyjazne Państwo”, która ma się zająć ograniczeniem biurokracji w naszym kraju oraz wyeliminować absurdalne przepisy utrudniające życie obywatelom, firmom i instytucjom.

Marta Czachórska

Przedstawiciele Związku Miast Polskich wśród największych absurdów, którymi komisja „Przyjazne Państwo” powinna zająć się na początku, wymieniają m.in. obowiązek składania oświadczeń majątkowych przez współmałżonków szefów gmin oraz wymóg 2-letniego stażu w administracji dla osób chcących piastować kierownicze stanowiska

**– Architekci zaprojektują budynek, a urzędnik nie znający się na tym, może nie wyrazić zgody na budowę**



Robert Raczynski, prezydent Lubina

w urzędach samorządowych. Robert Raczynski, prezydent Lubina za największy absurd uznaje

przepis dotyczący zezwoleń budowlanych.

– Architekci, którzy znają się na swojej pracy, zaprojektują budynek, a urzędnik, technik nie znający się na tym, może nie wyrazić zgody na budowę. To tak, jakby lekarz kardiochirurg podjął decyzję o operacji, a oceniała ją pani porządkowa. Taki przepis istnieje chyba tylko w Polsce. Już wielokrotnie chciano go znieść, ale może to zrobić tylko ministerstwo – stwierdza.

A jaki przepis Ty uznajesz za najdziwaczniejszy, jaki przeszkadza Ci najbardziej?

Uchwały i wnioski komisji można znaleźć na stronie internetowej [www.orka.sejm.gov.pl](http://www.orka.sejm.gov.pl). Na razie odbyło się tylko jedno posiedzenie, na którym wybrano prezydium komisji.



Mamy jedną z najbardziej rozbudowanych biurokracji w świecie

Czy poprawi się stan dróg powiatowych?

## Powiat przejmuje drogi



Lubińskie drogi wymagają wielu napraw i renowacji

Prawdopodobnie już od 1 kwietnia we władaniu powiatu znajdzie się ok. 400 kilometrów dróg. Dotąd powiat dbał o 235 km, teraz dojdą do tego drogi wojewódzkie i miejskie.

Mariola Samoticha

Z inicjatywą zmian wystąpił Związek Powiatów Polskich, którego priorytetem jest, aby wszystkie drogi wojewódzkie znajdujące się na terenie danego powiatu zostały przez niego przejęte. W przypadku Lubina przejętych zostałoby 130 km dróg.

– Zależy nam, aby utrzymanie dróg w naszym powiecie skupiło się w jednym miejscu. Obecnie prowadzimy rozmowy z Zarządem Dróg Wojewódzkich, w celu wynegocjowania najkorzystniejszych warunków, które

pozwolą nam utrzymać drogi w jak najlepszym stanie – mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik Starostwa Powiatowego.

Zmiany będą odczuwalne dla mieszkańców, ponieważ zarząd będzie na miejscu, a nie jak dotychczas we Wrocławiu.

– W tej chwili zarządzamy drogami powiatowymi, nasz zarząd jest na miejscu i możemy natychmiast reagować w sytuacjach kryzysowych oraz na wszelkie sugestie mieszkańców, natomiast czas reakcji i kontroli z Wrocławia się wydłuża. Chcemy móc reagować szybciej, dlatego zależy nam na przejęciu dróg będących dotychczas we władaniu województwa – tłumaczy Mirosław Gojdz, członek zarządu powiatu.

Mirosław Gojdz dodaje też, że stan dróg, którymi prawdopodobnie od kwietnia będzie zarządzał powiat, ulegnie znacznej poprawie.

– Z budżetu, który zostanie omówiony już w czwartek na sesji rady powiatu planujemy przeznaczyć 60 mln zł

na remont dróg – wyjaśnia Gojdz.

Od 1 kwietnia powiat przejmie też drogi będące dotychczas we władaniu prezydenta miasta.

– Wypowiedzieliśmy umowę miastu, ponieważ prezydent nie robił nic w kierunku poprawy jakości tych dróg – tłumaczy Gojdz.

– Zarzuty o brak inwestycji na drogach w obrębie miasta są nie na miejscu i nie powinny paść z ust członka zarządu powiatu. Prezydent co roku występował do starostwa z wnioskami o dofinansowanie niezbędnych inwestycji, jednak te wnioski były odrzucane – komentuje Krzysztof Maj, rzecznik Urzędu Miasta.

– Dzięki dotychczasowej koncentracji zarządzania drogami w jednym miejscu, Lubin posiada jedno z lepszych rozwiązań komunikacyjnych. Na przełomie stycznia i lutego zostanie też uruchomione Centrum Zarządzania Ruchem, a wypowiedzenie umowy bardzo komplikuje realizację zaplanowanych działań – uzupełnia Maj.



Urząd Miejski w Lubinie

OGŁASZA NABÓR NA KANDYDATA NA WOLNE STANOWISKO PRACY

Kontroler techniczny ds. obsługi i kontroli biletów w środkach komunikacji miejskiej

## 1. Wymagania niezbędne:

- a) wykształcenie średnie,
- a) wiek od 23 lat.

## 2. Wymagania dodatkowe:

- a) znajomość i obsługa komputera (Word, Excel),
- b) wysoka kultura osobista i odpowiedzialność,
- c) łatwość nawiązywania kontaktów osobistych,
- d) odporność i radzenie sobie w sytuacjach stresowych.

## 3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

- a) Kontrola biletów w środkach

komunikacji publicznej wykonywanej przez PKS S.A. w Lubinie.

- b) Kontrola realizacji umownych warunków świadczenia usług przewozowych w komunikacji miejskiej na terenie Gminy Miejskiej Lubin przez PKS S.A. w Lubinie,
- c) Obsługa dokumentów wymaganych przy czynnościach kontrolnych.

## 4. Wymagane dokumenty:

- a) życiorys (CV),
- b) list motywacyjny,
- c) dokument potwierdzający tożsamość,
- d) kserokopie dokumentów poświadczających wykształcenie
- e) kserokopie zaświadczeń o odbytych kursach, szkoleniach,
- f) kserokopie świadectw pracy,

Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Nabór do pracy stanowisko obsługa i kontrola biletów w środkach komunikacji miejskiej, osobiście lub za pośrednictwem poczty (decyduje data stempla pocztowego) na adres Urząd Miejski w Lubinie ul. Kilińskiego 10 lub osobiście w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Miejskiego w Lubinie p. 13. w terminie do 23 stycznia 2008r. /nie mniej niż 14 dni od dnia opublikowania w BIP/

Dokumenty składane za pośrednictwem poczty elektronicznej nie będą brane pod uwagę.

Aplikacje, które wpłyną do Urzędu po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane.

Informacja o wyniku naboru będzie umieszczana na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej [www.um.lubin.pl/](http://www.um.lubin.pl/) oraz na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Lubinie, ul. Kilińskiego 10.

Wymagane dokumenty aplikacyjne: list motywacyjny, szczegółowe CV (z uwzględnieniem dokładnego przebiegu kariery zawodowej), powinny być opatrzone klauzulą:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 (oraz ustawą z dn. 22.03.1999 o pracownikach samorządowych) Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 z późniejszymi zmianami)”.  
 O miejsce w tym liceum co roku starają się najlepsi lubińscy gimnazjaliści

Najstarsze liceum w mieście przygotowuje się do jubileuszu

## 60 lat w Lubinie

W tym roku I Liceum Ogólnokształcące obchodzić będzie 60-lecie. Z tej okazji w szkole odbędzie się wielki zjazd absolwentów. Już wkrótce na stronie internetowej liceum pojawi się link do strony, która w całości poświęcona będzie jubileuszowi.

Marta Czachórska

– Żeby strony internetowej szkoły nie zdominowały informacje dotyczące 60-lecia, postanowiliśmy stworzyć zupełnie nową – wyjaśnia dyrektor I LO Józef Marciniś. – Będziemy na niej podawać aktualne informacje na temat rocznicy, tam też umieścimy kwestionariusz zgłoszeniowy dla absolwentów.

Lubińska szkoła 60-lecie świętować będzie w połowie października. Planowane są m.in. spotkania absolwentów oraz bal na 600 osób w zamku w Książu, gdzie tradycyjnie odbywają się studniówki uczniów z I LO.

Liceum wymieni również sztandar. Obecny ma już swoje lata i jak mówi dyrektor, ma pewne braki.

– Brakuje na nim numeru szkoły. Kiedy powstał, w mieście było

tylko jedno liceum. Trzeba to zmienić – mówi Marciniś. – Zaś orzeł, który znajduje się z drugiej strony, nie ma korony.

To jednak nie wszystko, co planują dyrektor, uczniowie i nauczyciele na 60-lecie szkoły. Przygotowania trwają, a dyrektor zapewnia, że już wkrótce na [www.ilo.lubin.pl](http://www.ilo.lubin.pl) pojawi się link do strony, na której będzie można znaleźć wszystkie szczegóły dotyczące tego jubileuszu.





Nie ma żadnych komplikacji w zaplanowanym wcześniej cyklu treningowym

## Trenują aż miło!

Od piątku piłkarze KGHM Zagłębie Lubin przebywają na pierwszym obozie przygotowawczym w Pogorzeli, gdzie szlifują formę przed rundą wiosenną. Trener Rafał Ulatowski ma podwójne powody do zadowolenia, bo nie dość, że dopisuje pogoda, to jeszcze podopieczni wykonują ciężką pracę z ogromnym zapałem.

Roman Kostrzewski

Proszę sobie wyobrazić wczesny ranek. Za oknami naszych domów od spółki grasują przenikliwe zimno i ciemna noc. Kiedy rozlega się dźwięk budzika, człowieka ogarnia rozpacz. Wyjście spod ciepłej koldry jest dla nas zbyt dotkliwą karą, a przecież nikt nie każe nam dodatkowo w pośpiechu ubierać dresu treningowego po to, by zacząć dzień od porannej przebieżki...

Co zatem mają powiedzieć lubińscy piłkarze, dla których nie ma przecież zmiłuj? Pobudkę zaplanowano na godzinę 7. - Każdy kto chce, może skorzystać z zabiegu krioterapii - wyjaśnia trener Rafał Ulatowski. - W poprzednim roku, podczas przygotowań do piłkarskiej wiosny, był to stały punkt naszego programu treningowego. Teraz daję zawodnikom wolną rękę. Mieliśmy bowiem pogadankę na temat zalet i wad płynących z tego zabiegu. Każdy z chłopaków może zatem ocenić, na ile przydatna w kontekście budowy formy okaże się krioterapia - dodaje „Ula”.

### Rozkład dnia piłkarzy KGHM Zagłębie Lubin:

- 7.00 - krioterapia
- indywidualnie
- 7.30 - teren
- 8.30 - śniadanie
- 10.30 - trening (boisko)
- 13.00 - obiad
- 16.30 - trening (hala - boisko)
- 19.00 - kolacja
- 20.30 - odnowa biologiczna
- odprawa
- 23.00 - cisza nocna

Zabieg polegający na poddaniu całego ciała przez maksymalnie trzy minuty działaniu bardzo niskich temperatur (od -160 do -100°C) jest właściwie tylko rozgrzewką przed poważną pracą. Cztery razy w przeciągu całego obozu o godzinie 7:30 zawodnicy udają się na poranną

### Kadra KGHM Zagłębie Lubin za zgrupowanie w Pogorzeli:

**Bramkarze:**  
Jesionkowski Jakub, Ptak Aleksander, Vaclavik Michal

**Obrońcy:**  
Alunderis Vidas, Arboleda Manuel, Bartczak Grzegorz, Geringer Krystian, Gomes Tiago, Kocot Przemysław, Sretenović Sreten, Stasiak Michal, Steinke Michal

**Pomocnicy:**  
Bartczak Mateusz, Goliński Michal, Hanzel Łukasz, Iwański Maciej, Jackiewicz Dariusz, Kolendowicz Robert, Łobodziński Wojciech, Markowski Michal, Szczypkowski Andrzej, Piotroń Marcin, Piotrowski Damian, Rui Miguel

**Napastnicy:**  
Chalbiński Michal, Pawłowski Szymon, Plizga Dawid, Włodarczyk Piotr, Zapaśnik Michal

przebieżkę, zwaną „tlenówką”. Taki sposób dotlenienia organizmu, mający sprawić - nieco żartobliwie ujmując - że „śniadanie będzie lepiej smakowało” przewidziano na ubiegłą sobotę, dziś, środę oraz piątek.

Pierwszy obóz przygotowawczy mija pod znakiem kształtowania cech motorycznych. Obfituje zatem w ciężką, choć rozsądną ordynowaną pracę. Ten rodzaj budowania formy, wszak obowiązkowy, nigdy nie należy do przyjemności, ale w naszym obozie próżno szukać takich, co kręciliby nosem. - Jestem zbudowany postawą chłopaków - mówi nam Rafał Ulatowski. - Widać, że moi zawodnicy są prawdziwymi profesjonalistami, którzy wiedzą po co wylewają tyle potu na treningach - mówi szkoleniowiec Mistrzów Polski. Najwyraźniej zawodnicy wzięli sobie do serca przesłanie płynące z

pierwszej tegorocznej odprawy przeprowadzonej przed premierowym treningiem. Podczas niej Ulatowski apelował, by każdemu z graczy przyświecał ten sam cel.

Oprócz pełnego zaangażowania podczas zajęć zawodnicy są także zobligowani do przestrzegania zasad panujących w trakcie zgrupowania, o których już wcześniej wspominał im szkoleniowiec. Zawodników obowiązuje jednakowy ubiór w czasie posiłków i treningów, poza tym muszą dbać o sprzęt, nie spóźniać się na zbiórki oraz ograniczyć „łacińskie” zwroty występujące niekiedy w wzajemnych rozmowach. Oczywiście, Rafał Ulatowski nie wprowadził pruskiego drylu. Zawodnicy nie truchleją z przerażenia na widok szkoleniowca. Jest czas na ciężką pracę, jest też czas na luz. Piłkarze dbają jednak o kulturę osobistą, tak jak na profesjonalistów przystało.

Trener lubinian ma dodatkowe powody do zadowolenia, bowiem zawodnicy trenują w naprawdę komfortowych warunkach. I nie chodzi tu jedynie o stan boisk, czy warunki hotelowe. Dodatkowym sprzymierzeńcem zespołu stała się świetna, jak na tą porę roku, pogoda. - Faktycznie, słonko, jak dotąd, umila nam pracę. Z tego powodu nie ma żadnych komplikacji w zaplanowanym przez nas wcześniej cyklu treningowym. Życzylbym sobie, aby nasza praca nadal zmierzala w tak dobrym kierunku - mówi z optymizmem w głosie szkoleniowiec naszej drużyny. - W zespole panuje naprawdę wspaniała atmosfera - dodaje Prezes Robert Pietrzyński, który wraz z Dyrektorem Sportowym, Jakubem Jarosem, przygląda się pracy Mistrzów Polski.

Na dziś, oprócz porannej przebieżki po plaży, sztab szkoleniowy zaplanował zajęcia na boisku (godzina 10:30) i w hali (16:30). Zwieńczeniem obozu w Pogorzeli będą dwa przewidziane na sobotę mecze sparingowe z Pogonią Szczecin i Zdrojem Ciechocinek, w których zaprezentują się wszyscy biorący udział w obozie gracze.

Na początku lutego nasze „Orle” wezmą udział w międzynarodowym turnieju, w Hiszpanii

## Lubinianie w kadrze

Trzech piłkarzy KGHM Zagłębie Lubin znalazło uznanie w oczach selekcjonera Leo Beenhakera, który powołał kadrę na towarzyskie mecze z Finlandią i Czechami, które zostaną rozegrane na początku lutego. W gronie wybrańców „Don Leo” znaleźli się: Grzegorz Bartczak, Michal Goliński (na zdjęciu) i Wojciech Łobodziński.

Roman Kostrzewski

Dwaj pierwsi, którzy całkiem niedawno zaprezentowali się w białoczerwonych barwach podczas grudniowego zgrupowania w Turcji (Goliński okraślił pojedynki z Antalyaspor i Bošnją dwoma golami) dostali powołanie na towarzyski mecz z Finlandią (2 lutego). Z kolei „Lobo”, który jest już właściwie etatowym kadrowcem, ma szansę zaprezentować się również w zaplanowanym cztery dni później pojedynku z Czechami.

„Golina” i „Baczo” ciągle znajdują się w szerokiej kadrze reprezentacji Polski, a dobre występy mogą ich przybliżyć do wyjazdu na Euro 2008. Znacznie bliżej miejsca w autobusie jadącym na Złoty Mecz Starego Kontynentu jest Łobodziński, który zanotował parę niezłych występów w eliminacjach do turnieju, będąc niekiedy podstawowym zawodnikiem reprezentacji Beenhakera.

Oba spotkania, zarówno z naszymi byłymi grupowymi przeciwnika-



mi, czyli Finami, jak i przyszłymi rywalami do miejsca premiowanego awansem do Mundialu w 2010 roku, a więc Czechami, odbędą się na Cyprze. Tam bowiem reprezentacja odbędzie swoje zgrupowanie. Rozpocznie się ono 28 stycznia, a potrwa do 6 lutego.

Młody i utalentowany bramkarz KGHM Zagłębie Lubin, Jakub Jesionkowski, został powołany na zgrupowanie reprezentacji Polski do lat 19. Na początku lutego nasze „Orle” wezmą udział w międzynarodowym turnieju, który odbędzie się w Hiszpanii.

Lubinianie starają się na bieżąco udzielać w aukcjach charytatywnych i społecznych

## Zagrali dla Orkiestry

W niedzielę odbył się XVI finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W niezwykle popularnej akcji charytatywnej, której inicjatorem jest Jurek Owsiak, wzięła udział dwójka zawodników KGHM Zagłębie Lubin, Szymon Pawłowski i Piotr Włodarczyk. Lubiński duet przekazał na szczytny cel koszulki meczowe.

Roman Kostrzewski

Szymon Pawłowski zdecydował się wystawić pamiątkową koszulkę, w jakiej zaprezentował się na murawie podczas oficjalnego debiutu w reprezentacji Polski, jaki miał miejsce w trakcie grudniowego tournée kadry Leo Beenhakera w Turcji. I choć Szymek jeszcze przed wyjazdem zarzekł się, że ten niezwykle ważny trykot zachowa sobie na pamiątkę, to jednak ostatecznie zdecydował się przeznaczyć t-shirt odzobiony dodatkowo swoim autografem na rzecz Wielkiej Orkiestry. - Mam nadzieję, że ta wyjątkowa dla mnie koszulka trafi do rąk kibica, który będzie miał z jej posiadania olbrzymią radość. Najważniejsze jest jednak dla mnie to, że choćby w niewielkim stopniu wezmę udział w tej wspaniałej akcji - uśmiecha się świeżo upieczony kadrowicz.

Podobnie jak Szymon postąpił znacznie bardziej doświadczony i rozpoznawalny w Polsce, były kadrowicz, Piotr Włodarczyk. - Jest to znana od wielu lat w Polsce akcja, a dla mnie zaszczytem będzie wziąć w niej udział. Cieszę się, że będę mógł w ten sposób pomóc chorým dzieciom - mówi „Włodar”. Podobnie

jak w przypadku Pawłowskiego cały dochód z licytacji zostanie przeznaczony na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Trzeba przyznać, że oba wystawione na internetowej aukcji trykoty cieszyły się sporym powodzeniem. Koszulkę mógł nabyć każdy kibic zarejestrowany na serwisie allegro.pl. W momencie oddawania tekstów do druku do zakończenia aukcji pozostawały jeszcze dwa dni, ale za koszulkę Pawłowskiego lub Włodarczyka trzeba

było zapłacić - za każdą z osobna - ponad czterysta złotych!

Lubinianie starają się na bieżąco udzielać w aukcjach charytatywnych i społecznych. Współpracują z Domami Dziecka w Ścinawie i Jaworze, które regularnie odwiedzają zawodnicy, organizując wycieczki do Zakładów Karnych. W najbliższej przyszłości zostaną również reaktywowane spotkania przedstawicieli klubu z kibicami oraz wizyty piłkarzy w Szkołach Podstawowych.



Szymon Pawłowski zdecydował się wystawić pamiątkową koszulkę

Do Lubina trafili... trochę przypadkowo, bowiem zrezygnowano z niego w Groclinie

## Vidas do końca roku

Mamy bardzo dobrą wiadomość dla fanów litewskiego obrońcy KGHM Zagłębie Lubin, Vidasa Alunderisa. Reprezentant swojego kraju przedłużył wygasający wraz z końcem minionego roku kontrakt z Mistrzem Polski o kolejne pół roku.

Roman Kostrzewski

Już pod koniec listopada, na konferencji prasowej po meczu Pucharu Ekstraklasy, w którym Zagłębie Lubin pokonało Polonię Bytom 1:0, trener Rafał Ulatowski stwierdził, że chętnie widziałby Vidasa w kadrze na rundę wiosenną. - Jest to niesłychanie waleczny zawodnik, reprezentant swojego kraju, który ma w dodatku pozytywny wpływ na kolegów. Nigdy nie odpuszcza. Taki zawodnik na pewno by mi się przydał - powiedział szkoleniowiec.

Vidas Alunderis jest jednym z ulubieńców kibiców Zagłębia, właśnie z racji swojej waleczności. Do Lubina trafili... trochę przypadkowo, bowiem zrezygnowano z niego w Groclinie, a w Lubinie zaproszono na testy tylko dlatego, że ówczesny

trener Dražen Besek poszukiwał zmiennika dla jedynej dwójki stoperów, jakimi wówczas dysponował: Petra Pokornego i Pawła Strąka. Jednak Vidas, wskutek słabej formy tego drugiego, szybko wskoczył do składu i z meczu na mecz prezentował się coraz lepiej. Kibicom zaimponował niesłychaną ambicją. Po przegranym finale PP z Groclinem nie wstydził się uronić łzy. Za trenera Franciszka Smudy nie grał prawie wcale, bowiem „Franz” nie był zwolennikiem jego umiejętności. Już jednak za kadencji Czesława Michniewicza wywalczył miejsce w podstawowym składzie, a w mistrzowskim sezonie rozegrał 23 spotkania, w których dwukrotnie pokonał bramkarzy rywali.

W obecnych rozgrywkach reprezentant Litwy, który grał w meczach eliminacji do Mistrzostw Europy, prze-

grywał rywalizację z Manuelem Arboledą, Sretenem Sretenovićem i Michałem Stasiakiem, i z tego względu rozglądał się za nowym pracodawcą. Mówił się, że może trafić do innego polskiego klubu, padała nawet nazwa warszawskiej Polonii, ale ostatecznie zawodnik, po rozmowie z trenerem Ulatowskim i Dyrektorem Sportowym Jakubem Jarosem, zdecydował się związać z Zagłębiem do końca sezonu.

Vidas powoli także wraca do zdrowia, po kontuzji jakiej nabawił się we wspomnianym meczu PE z Polonią Bytom. Wczoraj zawodnik był jeszcze na badaniach w Poznaniu, które wykazały, że już powoli może wchodzić w cykl treningowy treningów.

Jak dotąd na pierwszoligowych boiskach wyłącznie w barwach Zagłębia „Wicia” rozegrał 44 spotkania, w których strzelił 2 bramki.





strona pod patronatem

**MKS ZAGŁĘBIE LUBIN**  
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


Rozmowa z Bożeną Karkut, trenerką Interferii Zagłębia Lubin

# Jesteśmy w stanie odrobić straty

**Za nami pierwsze mecze ligowe w tym roku. Na początek rundy rewanżowej pewnie wygraliście z łącznościowcem Szczecin...**

Graliśmy z drużyną teoretycznie słabszą i przyznam szczerze, że nie lubię takich spotkań, bo ciężko jest się skoncentrować od początku. Mimo wysokiego wyniku, w pierwszej połowie nie szło nam najlepiej. Mieliśmy bardzo dużo obronionych piłek z czego wyprowadzaliśmy kontry, jednak nie potrafiliśmy zakończyć tego bramkami. Na szczęście drugą połowę zaczęliśmy już tak jak powinniśmy pierwszą, czyli skuteczną obroną, skuteczne i szybkie ataki, stąd taki wynik, jakiego należało oczekiwać po konfrontacji dwóch drużyn zajmujących odległe miejsca w tabeli.

**Kolejny przeciwnik był już dużo bardziej wymagający. Niestety AZS Gdańsk wywiozł z Lubina dwa punkty...**

Szkoda tego meczu, tym bardziej, że był do wygrania. Pierwsza połowa przebiegała pod nasze dyktando i gdybyśmy doбили przeciwniczki przy prowadzeniu różnicą pięciu bramek, myślę, że wynik byłby inny. Niestety druga połowa w naszym wykonaniu była już bardzo słaba, o czym może świadczyć fakt, że przez pierwsze dziewięć minut nie rzuciliśmy bramki. Zagraлиśmy bardzo nieskutecznie, a do tego brakowało rzutu z drugiej linii.

**Ten mecz mógł być niezwykle ważny dla układu tabeli przed play-offami. Obecnie macie trzy punkty straty do prowadzącej dwójki AZS-u Gdańsk i SPR-u Lublin. Czy drużyna Interferii jest w stanie po rundzie zasadniczej sezonu zajmować pierwsze miejsce?**

W przypadku zwycięstwa wyprzedzilibyśmy Gdańsk w tabeli, a tak mamy do nich trzy punkty straty. Do końca rundy zasadniczej pozostało

jednak jeszcze sporo spotkań i wierzę, że jesteśmy w stanie odrobić straty do lidera. Patrząc na tabelę, szkoda ostatnich meczów ligowych z ubiegłego roku,

wnioski i nie popełniać tych samych błędów w kolejnych spotkaniach. Będziemy chcieli odrobić to w rundzie rewanżowej, aby przystąpić do fazy play-off z pierwszego miejsca.

**W pierwszej rundzie otrzymaliście wolny los. Kogo by pani widziała jako przeciwnika swojej drużyny w pierwszym meczu Pucharu Polski w obecnym sezonie?**

le kraju, w tym król Norwegii. Spotkanie można było obejrzeć również w telewizji. To jest po prostu wielkie święto i dopóki my nie podnieśliemy rangi tego typu rozgrywek, to

zentacja zrobiła duże postępy, bo nawiązujemy walkę z drużynami, z którymi jeszcze niedawno przegrywaliśmy bardzo wysoko.

**Na pewno przyglądała się pani grze zawodniczek Interferii Zagłębia Lubin na mistrzostwach we Francji. Jest pani zadowolona z ich postawy?**

Bardzo dobrze na mistrzostwach wypadła Ola Jacek, która pokazała, że potrafi grać nie tylko w obronie, ale i w ataku, z meczu na mecz prezentowała się coraz lepiej. Klaudia Pielasz, dla której był to debiut na seniorskich mistrzostwach świata, też sobie poradziła. Za mało według mnie grała Kaja Załęczna, choć myślę, że były momenty, kiedy mogła zagrać więcej, choć sama z całym samokrytycyzmem przyznała, że nie zawsze wszystko jej wychodziło.

**Czy wierzy pani jeszcze w awans reprezentacji na olimpiadę w Pekinie?**

Byłaby wielka szkoda, gdyby nam się nie udało, bo na mistrzostwach zaprezentowaliśmy się z dobrej strony i niemal w każdym meczu brakowało bardzo niewiele do zwycięstwa. Naszej reprezentacji często jednak niewiele brakuje. Pamiętam, że kiedy grałam w kadrze, do awansu zabrakło nam tylko jednej bramki. Teraz mamy szansę jedynie teoretyczną, ale trzeba wierzyć do końca.

**Jak po odejściu Sabiny Kubisztal wyglądać będzie sytuacja z obsadą bramek drużyny Interferii?**

Pozostają dwie bramkarki – Iza Czarna i Natasza Tsvirko. Liczyliśmy, że któraś z bramkarek może zrobić sobie przerwę związaną macierzyństwem, więc sprowadziliśmy Danutę Skompską i Monikę Maliczewicz. Obecnie oboje bramkarki są wypożyczone do drużyny z Jeleniej Góry i być może w przyszłym sezonie jedna z nich wróci do nas.

Lukasz Lemanik



które nie były dla was zbyt udane. Najpierw remis na własnym parkiecie z Politechniką Koszalin, a następnie porażka ze Zgodą Ruda Śląska również u siebie. Przy tak wyrównanej stawce te stracone punkty mogą okazać się niezwykle ważne na finiszu rundy zasadniczej...

Wielka szkoda tych punktów i myślę, że dziewczyny doskonale zdają sobie z tego sprawę, zawaliłyśmy te mecze. Nie wolno nam było przegrać ze Zgodą czy zremisować z Politechniką. W każdym sezonie zdarzają się jednak takie wpadki. Nie należy się tym załamywać, tylko wyciągnąć

**Oprócz meczów ligowych drużyna Interferii czeka również spotkanie w Pucharze Polski. Jak podchodzicie do tych rozgrywek w obecnym sezonie?**

Zawsze podchodzimy do meczów w Pucharze Polski bardzo poważnie i zawsze się zgłaszamy. Uważam, że są to również bardzo ważne rozgrywki i nie można ich sobie odpuszczać. Chociaż w tym roku terminarz jest bardzo napięty, będziemy starali się dojść jak najdalej w rozgrywkach o krajowy Puchar.

Na pewno chcielibyśmy wylosować takiego przeciwnika, żeby nie jechać daleko, nie ponosić kosztów i nie mieć zaraz po tym jakiegoś ciężkiego meczu w lidze.

**W ostatnich latach do rozgrywek o Puchar Polski zgłasza się bardzo mało drużyn. Czym według pani jest to spowodowane?**

Myślę, że przede wszystkim rangą tych rozgrywek. Kiedy jeszcze grałam w lidze norweskiej i graliśmy w finale Pucharu Norwegii mecz rozgrywany był w głównej hali w Oslo, na meczu obecni byli przedstawiciele

raczej większość drużyn będzie kalkulować, czy występ w Pucharze Polski im się opłaca.

**W grudniu we Francji rozgrywane były mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. Jak pani oceni występ naszej reprezentacji w tych zawodach?**

Mam pewien niedosyt, bo w niemal każdym spotkaniu w drugiej rundzie graliśmy jak równy z równym z wyżej notowanymi rywalkami, jednak nie udawało się przechylić szali zwycięstwa na naszą korzyść. Trzeba jednak przyznać, że repre-

Podopieczni Jerzego Szafranca najlepszą drużyną glogowskiego turnieju

## Przygotowania mistrzów Polski

Piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin przygotowują się do drugiej części sezonu. W ubiegły weekend mistrzowie Polski zagraли na XIV Memoriale Ryszarda Matuszaka, który rozgrywany był w Głogowie.

Lukasz Lemanik

Podopieczni Jerzego Szafranca byli bazapelacyjnie najlepszą drużyną glogowskiego turnieju, wygrywając wszystkie trzy mecze. Na inaugurację lubinianie pokonali pierwszoligową Nielbę Wągrowiec 33:29, a następnie występujący w czeskiej ekstraklasie CS CARGO HBC Jičín 41:31. Na zakończenie turnieju podopieczni Jerzego Szafranca wygrali z gospodarzami Chrobrym Głogów 32:29 i z kompletem punktów zajęli pierwsze miejsce. – Dla nas turniej w Głogowie był przede wszystkim okazją kolejnym elementem przygotowania do drugiej części sezonu. Cieszy zwycięstwo, ale nad kilkoma elementami musimy jeszcze popracować – przyznaje Dariusz Bobrek II trener Interferii Zagłębia Lubin.

Przed turniejem w Głogowie lubinianie gościli w Czechach, gdzie rozegrali dwa mecze sparingowy z mistrzem tamtejszej ligi Banikiem Karvina. W dwumeczu mistrza Polski z mistrzem Czech jedno spotkanie wygrali gospodarze, natomiast drugie zakończyło się zwycięstwem podopiecznych Jerzego Szafranca – Mecze z Banikiem były dla nas pierwszymi po przerwie świątecznej. Pierwsze spotkanie przegraliśmy 23:28, natomiast w drugim odnieśliśmy zwycięstwo 32:30. Wynik nie był jednak najważniejszy. W tych meczach sprawdzaliśmy nowe warianty techniczne, a także wypróbowaliśmy zawodników na nowych pozycjach. Na przykład Adrian Niedosiał grał na pozycji rozgrywanego – mówi Dariusz Bobrek.

Kolejnym etapem przygotowań zawodników Interferii będzie turniej



w Dzieżonowie, który zostanie rozegrany w dniach 18-19 stycznia. Tydzień później podopieczni Jerze-

go Szafranca udadzą się na kolejny turniej, tym razem do Płocka.

Leman

Interferie Zagłębie Lubin zagrały z Dablexem AZS AWFIS Gdańsk

## Szlagier dla AZS-u Gdańsk

Lukasz Lemanik

**W meczu na szczycie 13. kolejki ekstraklasy kobiet piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin przegrały na własnym parkiecie z Dablexem AZS AWFIS Gdańsk 26:27, prowadząc do przerwy 16:14. Tym samym podopieczne Bożeny Karkut pozostały na trzecim miejscu w tabeli.**

Od początku meczu przewaga należała do lubinianek, które wypracowały sobie 2-3 bramkową przewagę. Na pięć minut przed zakończeniem tej części gry przewaga miedzioowych wzrosła do pięciu bramek, 15:10, a na przerwę lubinianki schodziły prowadząc 16:14. Niestety w drugiej połowie podopieczne Bożeny Karkut zagrały już dużo gorzej i przede wszystkim nieskutecznie. Po zmianie stron miedzioowe nie potrafiły zdobyć bramki aż przez dziewięć minut. Rzuty lubinianek albo trafiały w słupek,

poprzeczkę, albo broniła je golkiperka AZS-u Małgorzata Sadowska. Nieskuteczność podopiecznych Bożeny Karkut wykorzystały rywalki, które przejęły inicjatywę i wygrywały mecz 27:26.

– Pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu i gdybyśmy zagrały tak cały mecz, z pewnością wynik byłby inny. Niestety w drugiej części meczu zagrałyśmy przede wszystkim bardzo nieskutecznie, co się na nas zemściło – oceniła spotkanie rozgrywająca Interferii Zagłębia Lubin Jolanta Kordić.

Interferie: Czarna, Tsvirko – Niedosiał 5, Załęczna 3, Ziółkowska, Pielasz, Semeniuk, Obrusiewicz 3, Guńia 1, Jakubowska 2, Olszewska 2, Jacek 3, Kordić 5, Jochymek 2.

Dablex: Sadowska, Rostankowska – Chudzik 5, Białek, Musiał 5, Serwa, Kordunowska, Naumienko 8, Koniuszaniec, Wilamowska 2, Szwed 1, Wojtas 7, Mielczewska.



Puchar Zagłębia Miedziowego

## Miśkiewicz najlepszy

Kolejne bitwy stoczyli zawodnicy w drugim z czterech zaplanowanych turniejów z cyklu Puchar Zagłębia Miedziowego Amatorów w polkowickim Aquaparku. W turnieju wzięło udział 20 zawodników, zwyciężył Grzegorz Miśkiewicz, w finale pokonując Marcela Fortuńskiego. Trzecie miejsca zajęli Jacek Kasperski i Arkadiusz Lasota.

### Klasyfikacja końcowa:

|                           |         |
|---------------------------|---------|
| 1. Grzegorz Miśkiewicz    | 24 pkt. |
| 2. Marcel Fortuński       | 20      |
| 3. Arkadiusz Lasota       | 18      |
| 3. Jacek Kasperski        | 18      |
| 5. Krzysztof Kosonóg      | 14      |
| 5. Paweł Zygałło          | 14      |
| 55. Dariusz Andrzejewski  | 14      |
| 55. Marian Ostaszewski    | 14      |
| 59. Konrad Szeląg         | 12      |
| 55. Janusz Krężel         | 12      |
| 55. Konrad Juszczyszyn    | 12      |
| 55. Marcin Balcerski      | 12      |
| 13. Jakub Kucharski       | 10      |
| 95. Rafał Sokołowski      | 10      |
| 95. Dawid Mikołajczuk     | 10      |
| 95. Jolanta Jalońska      | 10      |
| 17. Bogusław Fortuński    | 8       |
| 95. Adam Kowcz            | 8       |
| 95. Jacek Flaszka         | 8       |
| 95. Krzysztof Walukiewicz | 8       |

### Klasyfikacja po 2 turnieju:

|                           |         |
|---------------------------|---------|
| 1. Grzegorz Miśkiewicz    | 44 pkt. |
| 2. Marian Ostaszewski     | 38      |
| 3. Marcel Fortuński       | 38      |
| 4. Jacek Kasperski        | 32      |
| 5. Marcin Balcerski       | 30      |
| 6. Paweł Zygałło          | 28      |
| 7. Konrad Szeląg          | 26      |
| 55. Dariusz Andrzejewski  | 26      |
| 9. Rafał Sokołowski       | 24      |
| Konrad Juszczyszyn        | 24      |
| 11. Jacek Flaszka         | 20      |
| 55. Dawid Mikołajczuk     | 20      |
| 13. Jolanta Jalońska      | 18      |
| 55. Krzysztof Kosonóg     | 18      |
| 5. Bogusław Fortuński     | 18      |
| 5. Adam Kowcz             | 18      |
| 5. Jakub Kucharski        | 18      |
| 5. Arkadiusz Lasota       | 18      |
| 18. Krzysztof Walukiewicz | 16      |
| 20. Mieczysław Lenar      | 12      |
| 95. Janusz Krężel         | 12      |
| 22. Norbert Nowak         | 10      |
| 23. Edward Mikołajczuk    | 8       |
| 95. Damian Nitschke       | 8       |
| 95. Jarosław Adamczyk     | 8       |
| 95. Rafał Gruszczyński    | 8       |
| 95. Piotr Kurpet          | 8       |
| 28. Andrzej Sępniewski    | 6       |

Straty punktów i remisy

## Niespodzianka w lidze halowej



Łukasz Lemanik

Drużyna KHGM Copi sprawiła największą niespodziankę w 7. kolejce Halowej Ligi Piłki Nożnej organizowanej przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie. Ostatnia drużyna w tabeli zdobyła swoje pierwsze punkty, pokonując jednego z kandydatów do zwycięstwa w lidze Pol-Miedź-Trans 6:5.

W innym meczu lider rozgrywek Huta Cedynia niespodziewanie straciła punkty z drużyną KHGM Metraco, ratując punkt w ostatnich sekundach meczu. W innych meczach zanotowali dwa remisy KHGM Metraco – Huta Cedynia 4:4 i JSW Lubin – Biedronka 3:3. Inne spotkania zakończyły się wynikami: KHGM ZWR – ZG „Rudna” 0:3, ZG „Lubin” – Zakład Hydrotechniczny 6:3, MPO – ZG „Polkowice-Sieroszowice” 5:6.

### Tabela:

|                                |            |
|--------------------------------|------------|
| 1. Huta Cedynia                | 7 17 27:19 |
| 2. ZG „Lubin”                  | 7 15 57:31 |
| 3. MPO                         | 7 12 50:28 |
| 4. Pol-Miedź-Trans             | 6 12 35:22 |
| 5. ZG „Polkowice-Sieroszowice” | 6 12 28:19 |
| 6. Biedronka                   | 7 10 29:36 |
| 7. Zakład Hydrotechniczny      | 6 6 37:28  |
| 8. JSW Lubin                   | 5 6 19:20  |
| 9. KHGM Metraco                | 6 5 31:37  |
| 10. KHGM ZWR                   | 6 4 12:27  |
| 11. ZG „Rudna”                 | 5 4 9:25   |
| 12. KHGM Copi                  | 6 3 26:66  |

Bilardziści z szansami na medal

## Trudny mecz

Przedostatni mecz w rozgrywkach, ostatni dla drużyny DSB Baribal Lubin z racji paury w ostatniej kolejce, zakończyli zawodnicy w składzie Michał Lichodziejewski, Wojciech Samborski, Mieszko Fortuński i Robert Zachar. Mecz trudny, wyjazdowy z drużyną Metal

Fach LP Sokółka udało się dzięki dobrej grze lubińskich bilardzistów rozstrzygnąć dwukrotnie stosunkiem punktów 3 do 1 na korzyść Baribalu. Obecnie lubińska drużyna znajduje 3 pozycję w tabeli z szansami na medal.

Łukasz Lemanik

### TABELA

| miejsce | klub                                | mecze | pkt. | m. pkt. |
|---------|-------------------------------------|-------|------|---------|
| 1       | Contact Kielce                      | 14    | 32   | 40-16   |
| 2       | Trefl Sopot                         | 14    | 32   | 40-16   |
| 3       | Wodny Park<br>Konsalnet<br>Warszawa | 14    | 24   | 32-24   |
| 4       | DSB Zagłębie<br>Baribal Lubin       | 16    | 24   | 36-28   |
| 5       | Zakręcona Bila<br>Poznań            | 14    | 23   | 38-18   |
| 6       | Metal Fach LP<br>Sokółka            | 14    | 17   | 27-29   |
| 7       | Pino Dębica                         | 14    | 9    | 21-35   |
| 8       | Ósemka<br>Rzeszów                   | 14    | 9    | 19-37   |
| 9       | Ikar Bydgoszcz                      | 14    | 1    | 9-47    |

Parówki pokonały ekipę Pawiej

## Dla najmłodszych

W hali przy ulicy Legnickiej rozegrano dwudniowy turniej halowy dzieci i młodzieży w piłce nożnej zorganizowany przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie.

Turniej cieszył się wyjątkowo dużym zainteresowaniem. Pierwszego dnia w zmaganiach wzięło udział 14 drużyn, w których wystąpili reprezentanci różnych rejonów Lubina z roczników 1992-1993. Drugiego dnia wystąpiło 15 drużyn z rocznika 1994.

Zespoły rywalizowały w grupach. Zwycięzcy poszczególnych grup spotkali się w finałach rozgrywanych

systemem pucharowym. W meczu finalowym rocznika 1992-1993 Parówki pokonały ekipę reprezentującą ulicę Pawia 2:0. W finale rozgrywek rocznika 1994 i młodszy spotkały się Zagłębie Lubin i ekipa z ulicy Topolowej. Zagłębie wygrało 2:0. W meczu o trzecie miejsce starły się drużyny Żal.pl i Czerwone Diabły (0:2).

Klasyfikacja końcowa:

1. Parówki
2. Pawia
3. Bomby
4. Newcastle

LL

Inova Cuprum Lubin zagrała ze Stelmetem AZS UZ Zielona Góra

## Przeigrana u lidera

W meczu 11. kolejki II ligi siatkówki mężczyzn Inova Cuprum Lubin zmierzyła się na wyjeździe z liderem rozgrywek Stelmetem AZS UZ Zielona Góra. Lubinianie przegrali spotkanie 0:3, sprawiając problem gospodarzom tylko w jednym secie.

W meczu beniaminka z liderem rozgrywek i jednym z głównych kandydatów do awansu do I ligi faworyt mógł być tylko jeden. Walka o punkty wydawała się tym trudniejsza, że faworyci mecz grali na własnym parkiecie i niestety bez większych problemów pokonali drużynę Cuprum.

Najslabszy w wykonaniu podopiecznych Jerzego Zwierko był

pierwszy set, przegrany do 14. W drugiej odsłonie lubinianie zaprezentowali się już lepiej, ale to nie wystarczyło, aby wygrać seta. Trzecia i jak się okazało ostatnia partia meczu była najbardziej zacięta.

W tabeli II ligi prowadzi drużyna z Zielonej Góry, która ma na swoim koncie 28 punktów – o pięć więcej niż wicelider rozgrywek Jokers Pila. I właśnie między tymi drużynami powinna rozstrzygnąć się sprawa awansu. Inova zgromadziła do tej pory 9 punktów i zajmuje w tabeli ósme miejsce, ale ostatniego w tabeli Ikaru Legnica wyprzedza tylko lepszym bilansem setów.

Łukasz Lemanik

Czy w przyszłym roku powstanie klasa sportowa o specjalności triathlon?

## Zakończenie sezonu

13 grudnia 2007 r. w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Triathlon Lubin zorganizował uroczystość zakończenia sezonu sportowego.



Łukasz Lemanik

W spotkaniu oprócz zawodniczek i zawodników wzięli udział rodzice i działacze sportowi, którzy od lat organizują triathlon na terenie miasta.

Triathlon to dyscyplina sportowa składająca się z trzech dyscyplin: pływania, jazdy na rowerze i biegu, które w takiej występują pojawiają się na zawodach. Piękny to sport, ale wymagający wielu wyrzeczeń, sport dla ludzi z żelazą jak mawiają niektórzy. Sport, w którym zawsze wygrywa najlepszy. O tych wszystkich sprawach związanych z uprawianiem triathlonu prowadzono długie dyskusje. Powstał pomysł utworzenia w przyszłym roku szkolnym klasy sportowej o specjalności triathlon. W tej sprawie będą prowadzone rozmowy.

Czy będzie wystarczająco dużo młodzieży do uprawiania tej dyscypliny sportu – wszak to trudny sport. Omówiono przewidywany kalendarz imprez sportowych w 2008 roku i związane z tym sprawy udziału w zawodach.



# horoskop

## BARAN

Zodiakalne Barany mogą ze spokojem patrzeć w przyszłość. Najbliższe tygodnie będą wolne od wszelkich problemów, a życie będzie toczyć się stabilnym rytmem. Szczególnie dobry okres, zwłaszcza w drugiej połowie miesiąca, zapowiada się dla osób przedsiębiorczych, ze smyką do interesów. Uda im się zapoczątkować projekty, które w dalszej perspektywie mogą okazać się bardzo opłacalne. Należy jednak pamiętać o tym, aby interesy robić tylko z zaufanymi partnerami oraz aby praca nie wpływała niekorzystnie na życie rodzinne.

## BYK

O pierwszych tygodniach kamawatu zodiakalne Byki będą zapewne chciały jak najszybciej zapomnieć. Niewiele spraw będzie układać się po ich myśli. Niekiedy z osób będą kroczyć od jednego niepowodzenia do drugiego, co w dużej mierze przyczyni się do ich złego samopoczucia i depresyjnych nastrojów. Byki powinny potraktować to jako życiową próbę charakteru – jeśli tylko nie będą uchylić się od odpowiedzialności ani unikać kolejnych wyzwań, nie będą musiały wstydić się swoich błędów.

## BLIŹNIĘTA

Bliznięta pracujące mogą w styczniu liczyć na to, że ich kariery osiągną atrakcyjny etap. Osobom spod tego znaku uda się osiągnąć upragnioną stabilizację i bezpieczeństwo finansowe, co pozwoli im trochę odetchnąć od ciągłego zaciskania pasa. Być może stan domowego budżetu uda się poprawić również dzięki trafnie ulokowanym inwestycjom. Tak czy inaczej, poprawa statusu materialnego pozwoli Blizniętom z optymizmem spojrzeć w przyszłość. Parę z dłuższym stażem zaczęła planować ślub.

## RAK

W tym miesiącu osoby spod znaku Raka będą musiały wykaazać się zmysłem dyplomacji. Należy się bowiem spodziewać sytuacji zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym, w których kluczowe będzie zjednanie sobie innych ludzi i uzyskanie ich poparcia. W cenie będzie również sztuka porozumienia się i znalezienia wspólnego języka. Zodiakalne Raki nie powinny jednak dążyć do kompromisu za wszelką cenę. Nie należy pozwalać innym decydować za nas ani rezygnować z marzeń w imię rozsądku lub wyższej konieczności.

## LEW

W sprawach zawodowych osoby spod tego znaku nie znajdą zbyt wielu powodów do satysfakcji. Praca nie będzie przynosić zadowolenia, w związku z czym Lewom trudno będzie skupić uwagę na wykonywaniu obowiązków. Na pierwsze symptomy takiego stanu należy zwracać szczególną uwagę, gdyż mogą to być objawy wypalenia zawodowego. Życie prywatne będzie stać pod znakiem odnowienia starych znajomości. Osoby spod znaku Lwa raczej w styczniu nie poszaleją, gdyż stan portfela będzie zmuszał do oszczędności.

## PANNA

Zodiakalne Panny mogą liczyć w styczniu na pomyślność w wielu dziedzinach. Szczególnie dopisze osobom spod tego znaku zwłaszcza w miłości, a w nieco mniejszym stopniu również w sprawach finansowych. Styczeń może okazać się dobrym momentem do inwestowania i lokowania oszczędności. Aby jednak odnieść sukces, trzeba chłodnym okiem spojrzeć na własne poczynania, nie podejmować decyzji pochopnie i bez namysłu.

## WAGA

W nowy rok zodiakalne Wagi wejdą z głową pełną świętych pomysłów. Inwencja i kreatywność przyda się zwłaszcza Wagom pracującym – przełożeni będą od nich oczekiwać większego zaangażowania w wykonywanie zawodowych obowiązków. Dla niektórych osób spod tego znaku powrót do pracy po niemal dwóch tygodniach świąteczno-noworocznego urlopu może okazać się niezbyt przyjemnym doświadczeniem. Być może z tego powodu Wagi będą cierpieć na stres i wynikające z niego samopoczucie.

## SKORPION

W styczniu osoby spod znaku Skorpiona będą cieszyć się dobrym zdrowiem i kondycją. Kamawalowskiemu szaleństwu będzie więc można oddać się bez obaw o nadmierne przemęczenie organizmu. Być może domowe finanse nieco uderzą na tak imprezowym trybie życia, ale na szczęście sytuacja finansowa będzie wystarczająco stabilna, aby ponieść koszty kamawatu. Szczególnie może odwrócić się od niektórych Skorpionów w miłości.

## STRZELEC

Styczeń może okazać się miesiącem bardzo udanym dla Strzelców spragnionych wiedzy i nabywania nowych doświadczeń. Niektóre osoby spod tego znaku postanowią przeznaczyć sporo wolnego czasu na przyswajanie nowych umiejętności lub rozwijanie już posiadanych. Nowinki technologiczne nie będą stanowiły tajemnic przed Strzelcami, co może znacznie poprawić notowania osób spod tego znaku poszukujących zatrudnienia. W sprawach sercowych zodiakalne Strzelce pozostaną raczej konserwatywnie.

## KOZIOROŻEC

Niezbyt atrakcyjna aura nie będzie znacząco utrudniać życia osobom spod tego znaku. Zodiakalne Koziorożce wejdą w nowy rok energicznie i z werną przystąpią do realizacji noworocznych postanowień, takich jak choćby rzucenie palenia czy zrzucenie kilku lub kilkunastu kilogramów. Jeżeli budżet na świąteczno-noworoczne wydatki nie został w pełni wykorzystany, w styczniu będzie jeszcze można nieco poszaleć. W końcu to początek kamawatu.

## WODNIK

W sprawach zawodowych pojawi się ryzyko konfliktów i napięć. Relacje z niektórymi współpracownikami mogą ulec poważnemu pogorszeniu. W bezpośrednie kontakty wkładanie się niebezpieczeństwo, mogą nawet paść wzajemne oskarżenia. Konfliktowa atmosfera w miejscu pracy może niestety znaleźć odbicie również w życiu prywatnym. Chyba najbardziej temu winne okażą się Wodniki, które nie umieją radzić sobie ze stresem. Należy zwolnić tempo i zadbać o spokój, bo napięcie w życiu rodzinnym niczem nie dobru nie służy.

## RYBY

Osoby spod znaku Ryb z utęsknieniem wypatrują początków kamawatu wreszcie znajdują się w swoim żywiole. Imprezy, tańce, hulanki i swawole sprawią, że zodiakalne Ryby poczują się jak... ryby w wodzie. Ekstrawertyczna natura przedstawicieli tego znaku sprawi, że często będą oni duszą towarzysztwa, a niekiedy będzie im przypadać w udziale rola wodzireja całej imprezy. Osobom o takim temperamencie styczniowe chłody nie będą jednak sprzyjać. Dlatego Ryby powinny zadbać o organizm i zbytnio go nie eksploatować, a jeśli już, to rekomensować poniesiony wysiłek odpoczynkiem i relaksem.

# dopowiedziane



# dziewczyna z Lubina



# Centrum Innowacji Audiowizualnych

Sprawdź czy Twój kredyt na dom nie może być tańszy?

Konsolidacja w GE Money Bank - **3.85%**

:: oproc. w CHF :: prowizja 0% :: decyzja w 3 dni!

LTK Doradca GE Money Bank

www.ltkredyty.pl 59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)

tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981 e-mail: biuro@ltkredyty.pl

**IMPREZY Z PAINTBALLEM**  
turnieje, konferencje, szkolenia, catering

**dodatkowo**  
**EFEKTY PIROTECHNICZNE I POJAZDY MILITARNE**

**PRESSMEDIAL**  
**0509 043 347**  
**biuro@pressmedial.pl**

| Zastanawia-<br>nie się | Głos z<br>chlewika           | Jednoizbowy<br>parlament w<br>Szwecji | Rosłina włóknodajna<br>Ammann, skoczek<br>narciarski | Odgłos dochodzący z<br>pracowni zegarmistrza                  | 7  | Nie mini<br>i nie maks |
|------------------------|------------------------------|---------------------------------------|------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------|----|------------------------|
|                        |                              |                                       | Model<br>Toyoty                                      |                                                               |    |                        |
| Histogram              |                              |                                       |                                                      | ... lecznicze, borowina<br>słotowana do kąpiei<br>leczniczych |    | Plasza<br>złodziejka   |
| Prosię                 | 6                            | 2                                     | Broń<br>drzewcowa<br>lub tkanina                     | Polskie biuro<br>podróży                                      |    | 3                      |
|                        |                              |                                       | Ukośnik                                              |                                                               |    |                        |
| Paczka<br>banknotów    |                              |                                       |                                                      | Podana<br>w watach                                            |    | Rawlison<br>z powieści |
|                        |                              |                                       |                                                      |                                                               | 10 |                        |
| Antonim<br>importu     | Baggio,<br>włoski<br>piłkarz | 12                                    |                                                      | Gorsze<br>od stereo                                           |    |                        |
|                        |                              |                                       | Atrybut<br>licytatora                                |                                                               | 5  |                        |
|                        |                              |                                       |                                                      |                                                               |    |                        |
| Cukierek<br>Kojaka     | Na grzbiecie<br>zebru        |                                       |                                                      | Gazowany<br>napój z<br>kofeiną                                | 11 | 1                      |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|



# WIELKA WYPRZEDAŻ

## 18 stycznia od godz. 7.00

**Czas reakcji 5ms**

**Kontrast 700:1**

**19" LCD**

~~799.-~~

**499.-**



**SAMSUNG 940 N Monitor LCD 19"**  
 Rozdzielczość 1280x1024, kontrast 700:1, czas reakcji 5 ms, jasność 300cd/m², kąt widzenia pion 160° poziom 160°, TCO 2002

**Aparat fotograficzny**

~~349.-~~

**249.-**



**Centrum Innowacji Audiowizualnych**

**NOKIA 6020 Telefon komórkowy**  
 Kolorowy wyświetlacz 65 tys. kolorów, aparat fotograficzny, nagrywanie plików wideo, kalendarz, funkcje głosowe, dyktafon, zestaw głośnomówiący, JAVA.

**Automatyka wagowa**

**Program 30 min**

**1000 obr./min.**

~~999.-~~

**699.-**



**Indesit WIN 102 Pralka**  
 Regulacja obrotów wirowania do 1000 obr./min., automatyczny dobór wody w zależności od wielkości załadunku, regulacja temperatury prania, funkcja szybkie pranie 30 min., wsad 5 kg, wymiary: 85x60x50 cm.

**Płaski kineskop**

**Telegazeta**

~~999.-~~

**699.-**



**SAMSUNG CW 29 - 29 Z 504 N Telewizor CRT 29"**  
 Płaski kineskop, obudowa typu Slim, menu w języku polskim, telegazeta, automatyczna instalacja, dźwięk stereo Nicam, wyłącznik czasowy, wejścia/wyjścia: 2x euro, S-VHS, AV.

**LEGNICA • Chojnowska 41 • 076/81 78 100**

**www.mediamarkt.pl**

# MediaMarkt®

**Nie dla idiotów!**